



RAPORT VII

Białoruś w fazie rosyjskiej okupacji hybrydowej

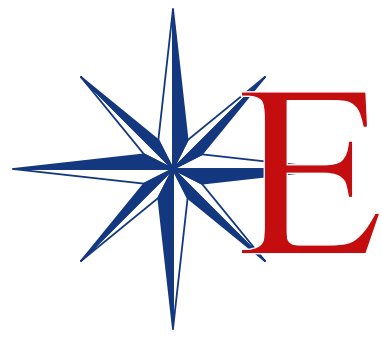
Warszawa, grudzień 2022

STUDIUM EUROPY WSCHODNIEJ



UNIwersYTET WARSZAWSKI

Pałac Potockich, Krakowskie Przedmieście 26/28, 00-927 Warszawa
Tel. 22 55 22 555, fax 22 55 22 222, e-mail: studium@uw.edu.pl; www.studium.uw.edu.pl



SPIS TREŚCI

WSTĘP	3
KACPER WAŃCZYK STRZELAJĄC SOBIE W STOPE – BIAŁORUSKA POLITYKA GOSPODARCZA PO 2020 R.	5
JUSTYNA OLĘDZKA BIAŁORUŚ JUTRA RODZI SIĘ DZIŚ – NOWE WEKTORY NARRACJI PROPAGANDOWEJ REŻIMU AŁAKSANDRA ŁUKASZENKI.....	13
PAVEL USOV BIAŁORUŚ: OD UTRATY GEOPOLITYCZNEJ PODMIOTOWOŚCI DO OKUPACJI	19
MAXIM RUST CYFROWA BIAŁORUŚ – ALTERNATYWA RZECZYWISTEGO PAŃSTWA?	27
OLEKSANDR SHEVCHENKO TRZY DIALOGI UKRAINY Z BIAŁORUSIĄ	35
AUTORZY	45



Raport VII „Białoruś w fazie rosyjskiej okupacji hybrydowej”

Redakcja: Justyna Olędzka, Maxim Rust

Autorzy: Maxim Rust, Kacper Wańczyk, Pavel Usov, Oleksandr Shevchenko, Justyna Olędzka

Projekt okładki i środka: Hubert Karasiewicz (Studium Europy Wschodniej UW)

© by Studium Europy Wschodniej UW & Grupa Analityczna „Białoruś w regionie”

Publikacja: grudzień 2022

First edition

ISBN 978-83-67208-14-7

WSTĘP

Przedkładamy Szanownym Czytelnikom VII raport pt. „Białoruś w fazie rosyjskiej okupacji hybrydowej” Grupy Analitycznej „BIAŁORUŚ – UKRAINA - REGION” Studium Europy Wschodniej UW z nadzieją, że wzbudzi on zainteresowanie specjalistów i wszystkich osób śledzących wydarzenia toczące się w Białorusi i doceniających znaczenie tego kraju dla rozwoju sytuacji w Europie Środkowo – Wschodniej. Raport ten jest istotny zwłaszcza w kontekście wpływu wciąż trwającej agresji Rosji na Ukrainę na kwestie bezpieczeństwa międzynarodowego. Autorzy analizują wybrane zjawiska, które w II połowie roku 2022 determinowały ewolucję sytuacji politycznej, gospodarczej i społecznej Białorusi oraz podejmują próbę oceny skutków, które przyniosą owe zmiany w najbliższej i nieco bardziej odległej przyszłości. Jako Zespół kontynuujemy zatem refleksję związaną z fundamentalnym dla naszej części Europy, ale i całego kontynentu pytaniem – co dalej z Białorusią?

Wszystkie podejmowane w Raporcie wątki analityczne mają istotne znaczenie dla oceny rozwoju sytuacji w Białorusi, ale na szczególną uwagę Szanownego Czytelnika zasługuje tekst Pavla Usova, w którym autor stawia pytanie o zasadność traktowania Białorusi, jako państwa pozostającego pod okupacją rosyjską. Przedstawiono w nim ewolucję relacji białorusko - rosyjskich od 1994 roku, czyli od momentu objęcia władzy prezydenckiej przez Alaksandra Łukaszenkę, wskazując na pogłębianie się zależności Białorusi od Rosji i umacnianie się obecności wojskowej Moskwy między Orszą a Brześciem. Doktor P. Usov stawia ważną tezę, iż Rosja potrafiła wykorzystać kryzys polityczny roku 2020 dla „eliminacji resztek podmiotowości geopolitycznej Białorusi”. Jeszcze większą wagę mają rozważania o skutkach agresji Rosji na Ukrainę prowadzonej częściowo z terytorium Białorusi. Związana z tym obecność zwiększonych sił rosyjskich daje podstawy do określenia sytuacji, do jakiej doprowadził państwo reżim Łukaszenki, jako rosyjską „okupację hybrydową”, w ramach której władze białoruskie wykonują w istocie funkcje „administracji okupacyjnej”. Na osobne polecenie uwadze Szanownego Czytelnika zasługuje analiza uwarunkowań związanych z ewentualnym międzynarodowym uznaniem Białorusi za państwo okupowane, co może mieć zdaniem autora pozytywne skutki dla społeczeństwa obywatelskiego tego kraju.

Gospodarczy kontekst sytuacji, w jakiej znalazła się Białoruś pod rządami A. Łukaszenki przedstawia tekst Kacpra Wańczyka. Autor wskazuje w nim na niemal całkowity zanik relacji ekonomicznych z „Zachodem”, ale także z Ukrainą, która wcześniej była jednym z najważniejszych partnerów handlowych Mińska. Powoduje to rzecz jasna pogłębienie zależności gospodarczej od Rosji, która pozostaje jedyną „deską ratunku” dla białoruskiej gospodarki, a co za tym idzie budżetu państwa. Okazują się zatem, że utrzymywanie przez reżim jakiegokolwiek wypłacalności wobec potrzeb społecznych zależy już tylko od

łaski i niełaski „wielkiego brata”, co potwierdza wcześniej przedstawione tezy artykułu P. Usova o „okupacyjnym” charakterze zależności Mińska od Moskwy.

Ciekawy komentarz do wymienionych wyżej diagnoz stanowi tekst dr Justyny Olędzkiej o używanej obecnie przez władze białoruskie narracji propagandowej. Jak dowodzi autorka ma ona charakter „zarządzania chaosem semantycznym”. Taktyka władz polega stosowaniu dwuznaczności i celowej niekonsekwencji w prezentowaniu sytuacji związanej z rosyjską wojną przeciw Ukrainie i roli odgrywanej w tej kwestii przez Białoruś. Białoruska propaganda wypowiada się jednocześnie przeciw wojnie i za działaniami podejmowanymi przez Rosję. Tworzy jednocześnie obraz licznych wrogów zewnętrznych stanowiących „prawdziwe” zagrożenie, wśród których wskazywany jest zwłaszcza „kolektywny Zachód”. Roztaczane są jednocześnie miraż nowego ładu politycznego i konsolidacja społeczeństwa wokół „nowej idei narodowej”. Ten sposób postępowania stanowi próbę dezorientowania społeczeństwa i stępienia jego wrażliwości na postrzeganie ponurej rzeczywistości, która – by powołać się raz jeszcze na tekst Pavła Usova – przybiera coraz wyraźniej charakter okupacyjnej zależności od Rosji.

W tej sytuacji jedyną przestrzenią wolności możliwą do zagospodarowania przez Białorusinów staje się świat Internetu. Tę myśl rozwija dr Maxim Rust w tekście nt. tworzącej się właśnie platformy „Cyfrowa Białoruś”, która stanowić może zastępczą wobec obecnych warunków politycznych przestrzeń rozwoju życia społeczno - kulturalnego, ekonomicznego – a w przyszłości także politycznego - Białorusinów. Autor dostrzega zagrożenia dla tego projektu związane przede wszystkim z możliwością monitorowania platformy przez służby specjalne i prowadzenia w ten sposób inwigilacji użytkowników, co może prowadzić do represji. Przekonuje jednak, że pokonanie takich przeszkód jest osiągalne dzięki zapewnieniu bezpieczeństwa weryfikacji użytkowników.

Uzupełnieniem VII raportu jest tekst Ołeksandra Szewczenki o aktualnym stanie postrzegania relacji z Białorusią przez ukraińskich polityków i ukraińskie społeczeństwo. Autor wskazuje na świadome odstąpienie przez władze ukraińskie od dialogu z oficjalnym Mińskiem i prawie całkowitą redukcję dwustronnej wymiany gospodarczej. Odnotowuje też powstrzymanie się od zerwania relacji dyplomatycznych, by nie dać pretekstu do otwartego udziału Białorusi w wojnie. Analizuje sposób postrzegania przez ukraińskie elity białoruskiej opozycji politycznej, podejmującej działania na emigracji i wskazuje na bardzo ostrożny oraz pełen wahań stosunek władz w Kijowie do nawiązania dialogu ze środowiskami działającymi wokół Swiatłany Cichanouskiej i Zjednoczonego Gabinetu Przejściowego. Przedstawia też działania Pułku Kalinowskiego, związane z tworzeniem wokół tej formacji środowiska politycznego i rozważa pozytywne, ale także negatywne scenariusze dla konsolidacji białoruskich środowisk emigracyjnych, związane z kontynuacją aktywności tej formacji.

Teksty publikowane w VII raporcie przedstawiają – zgodnie z tytułem – stan rzeczy w Białorusi, który określić trzeba jako alarmujący. Osuwanie się naszego sąsiada w coraz większą zależność gospodarczą od Moskwy i rosnąca obecność militarna Rosji, sięgająca granic okupacyjnej kontroli nad terytorium, tworzą rosnące zagrożenie dla bezpieczeństwa całego regionu Europy Środkowo - Wschodniej. Ostatnią barierą chroniącą resztki samodzielności Białorusi jest unikanie bezpośredniego zaangażowania militarnego w agresję na Ukrainę. Rozważyć należy czy kraje NATO i UE mają jeszcze do dyspozycji jakieś instrumenty oddziaływania, które mogłyby umocnić nie tyle opór władz białoruskich wobec nacisków na podjęcie takich działań, co ich zdolność do stosowania kolejnych uników odwołujących *ad calendas graecas* taką akcję. Jeśli nie jest już na to za późno...

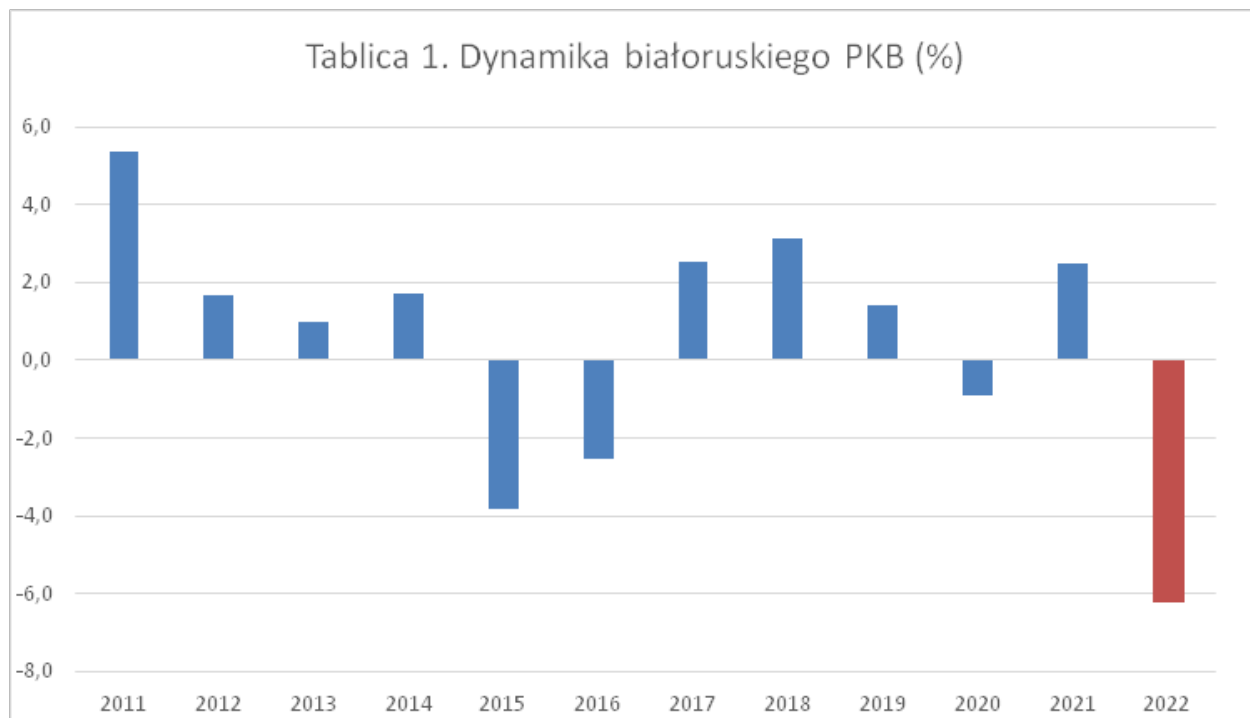
prof. Henryk Litwin

Kacper Wańczyk

STRZELAJĄC SOBIE W STOPE – BIAŁORUSKA POLITYKA GOSPODARCZA PO 2020 R.

W ciągu dwóch lat, które minęły od brutalnego stłumienia protestów białoruskiego społeczeństwa, władze mińskie koncentrowały się na konsolidacji i utrzymaniu władzy. Zatem i polityka gospodarcza koncentrowała się na realizacji celów politycznych, a nie utrzymywaniu stabilności gospodarczej.

Oparta na takich założeniach polityka makroekonomiczna doprowadzi prawdopodobnie w 2022 r. do największego w ostatniej dekadzie spadku dynamiki PKB. Eksperti Banku Światowego oceniają, że białoruska gospodarka może skurczyć się o 6.2 %. Niższe wartości białoruskie PKB notowało jedynie w pierwszej połowie lat 90., w okresie transformacji systemu ekonomicznego.



Źródło: Narodowy Komitet Statystyczny Republiki Białorusi, Bank Światowy (2022 – prognoza).

Pogorszenie sytuacji gospodarczej Białorusi będzie skutkiem zarówno ograniczeń zewnętrznych, które są skutkiem stanowiska wobec Rosji przyjętego przez A. Łukaszenkę, jak i prowadzonej przez niego wewnętrznej polityki gospodarczej. Jednak – jak zdarzało się już wcześniej – może się okazać, że wsparcie ostatniego sojusznika Łukaszenki i zdolności adaptacyjne białoruskich przedsiębiorców sprawią, że skurczenie się wzrostu będzie mniejsze, niż przewidywane.

Ograniczenia zagraniczne

Każda podjęta od 2020 r. decyzja A. Łukaszenki pogłębiała odcięcie Białorusi od rynków zachodnich oraz (niewielkich, ale jednak) możliwości finansowania ze źródeł europejskich. Pierwszy pakiet nowych ograniczeń wprowadzono w odpowiedzi na represje wobec protestujących w październiku w 2020 r. Początkowe, przyjmowane przez kraje zachodu pakiety sankcji, skupiały się na sankcjach osobistych i dotyczyły białoruskich decydentów oraz urzędników odpowiedzialnych za tłumienie zamieszek i represje.

Mińsk kontynuował jednak represje wobec opozycji, a także podejmował działania zaostrzające relacje z Zachodem. Szerokim echem odbyło się zmuszenie do lądowania w Mińsku samolotu Ryanair, na pokładzie którego znajdował się białoruski opozycjonista Raman Pratasiewicz i jego partnerka Sofia Sapiega. Białoruskie służby kontynuowały również wykorzystywanie nielegalnej migracji jako narzędzia nacisku na graniczące z Białorusią kraje UE. Wszystkie powyższe działania prowadziły do stopniowego rozszerzania ograniczeń unijnych- aż do wprowadzenia sankcji dotyczących nie tylko poszczególne przedsiębiorstwa, ale i całe sektory białoruskiej gospodarki¹. Ograniczenia objęły na przykład kluczowy dla białoruskiego budżetu eksport produktów ropopochodnych i nawozów sztucznych.

Ostateczne odcięcie Białorusi od relacji gospodarczych z Zachodem przyszło wraz z opowiedzeniem się Mińska po stronie Moskwy w kolejnej odsłonie rosyjskiej zbrojnej agresji na Ukrainę. Ograniczenia przyjęte przez UE i USA, poza kolejnymi sankcjami personalnymi dotyczącymi urzędników reżimu, objęły m.in. nowe restrykcje handlowe, odcięcie pięciu istotnych dla białoruskiego systemu finansowego banków od systemu SWIFT oraz blokadę przelewów finansowych. Doszło na przykład do zablokowania importu z Białorusi na Zachód pozostałych typów produktów ropopochodnych, metali, produkcji drzewnej oraz chemicznej. Według wyliczeń administracji unijnej towary umieszczone na najnowszych listach sankcyjnych odpowiadały w 2021 r. za 70% białoruskiego eksportu do UE². Istotne jest, że nowe ograniczenia objęły również kontrakty podpisane przed wprowadzeniem sankcji. Poprzednie sankcje zazwyczaj dotyczyły zakazu zawierania nowych porozumień dotyczących eksportu danych produktów. Innym istotnym skutkiem unijnych ograniczeń było ograniczenie białoruskiego importu sprzętu wysokotechnologicznego, używanego m.in. w przemyśle maszynowym (odpowiedzialnego za ok. 19% PKB) oraz w sektorze IT (patrz niżej).

1 *Timeline- EU restrictive measures against Belarus*, European Council, <https://www.consilium.europa.eu/en/policies/sanctions/restrictive-measures-against-belarus/belarus-timeline/>, (dostęp 20.11.2022).

2 F. Guarascio, *EU bans 70% of Belarus exports to bloc with new sanctions over Ukraine invasion*, <https://www.reuters.com/world/europe/eu-approves-new-sanctions-against-belarus-over-ukraine-invasion-source-2022-03-02/>, (dostęp 19.11.2020).

Tabela 2. Białoruski eksport do UE (wybrane towary) w mln EUR

	2018	2019	2020	2021	Styczeń -wrzesień 2022
CAŁOŚĆ	4433	4258	3920	5961	3026
Korek i drewno	544	595	589	819	344
Produkty z korka i drewna	341	328	339	553	291
Ropa naftowa, produkty naftowe i podobne towary	1001	679	387	818	87
Nawozy	408	459	374	459	128
Żelazo i stal	516	506	407	688	282

Źródło: Eurostat

Wsparcie Łukaszenki dla rosyjskiej agresji doprowadziło także do utraty ostatniego europejskiego partnera gospodarczego Białorusi – Ukrainy. Do 24 lutego 2024 roku, mimo werbalnego wspierania przez Kijów unijnej presji na Mińsk w kwestii naruszania praw człowieka, południowy sąsiad utrzymywał niezakłócone relacje ekonomiczne z Białorusią. Ukraina była największym jednostkowym importers białoruskich produktów ropopochodnych, Białoruś z kolei, wspólnie z Rosją, odpowiadała za większość dostaw tych towarów na rynek ukraiński. Dane z tabeli 3. pokazują, jak znacząco na białoruski eksport tej kategorii produktów wpłynęła zmiana relacji z Ukrainą.

Drugim istotnym punktem białoruskiego eksportu do Ukrainy były nawozy sztuczne: potasowe, azotowe i mieszane. Według danych za 2020 r. – ostatnich dostępnych, bo po wprowadzeniu sankcji UE Mińsk utajnił informacje na temat tego eksportu- Ukraina była trzecim (i największym europejskim) odbiorcą białoruskich nawozów sztucznych. Białoruś eksportowała do Ukrainy także towary przemysłu drzewnego i samochodowego (szczególnie traktory) oraz produkty spożywcze.

Tabela 3. Eksport białoruskich produktów ropopochodnych do Ukrainy

	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	2019	2020	2021	I-X 2022
Wartość w mln USD	4 238.5	2 850.5	3 162.2	1 702.7	1 747.3	1 819.9	2 091.5	2 008.5	1 243.5	2 357.1	0.5
Udział w całości eksportu (%)	29%	28%	32%	25%	43%	34%	32%	39%	45%	bd	bd

Źródło: Narodowy Komitet Statystyczny Republiki Białorusi, dane za 2021 – Państwowa Służba Statystyki Ukrainy, dane za 2022 – Państwowa Służba Celną Ukrainy.

Ukraina była także istotna dla Białorusi jako kraj tranzytu towarów. Eksport niektórych towarów, np. białoruskiej produkcji rolnej do Chin, odbywał się przez ukraińskie porty. Znaczenie tej trasy wzrosło po tym, jak wprowadzone przez UE sankcje doprowadziły do wstrzymania eksportu białoruskich towarów przez porty państw bałtyckich. Zablokowanie przez siły rosyjskie ukraińskich portów oraz okupacja części

z nich, sprawiły, że Białoruś nie mogła korzystać już z tej trasy tranzytowej. Po wprowadzeniu sankcji UE, które ograniczyły białoruski tranzyt przez unijne porty na Bałtyku, był to ostatni, alternatywny wobec rosyjskiego, kierunek transportu dla towarów z Białorusi.

W efekcie, przez dwa lata, które upłynęły od czasu stłumienia przez władze białoruskie protestów, Mińsk zamknął sobie wszelkie – nieliczne – istniejące wcześniej możliwości kontaktu z partnerami ekonomicznymi na kontynencie europejskim. Oznacza to ograniczenie dostępu do rynków zagranicznych, które dzięki wpływom z eksportu towarów opłacanych w euro lub dolarach, wielokrotnie w przeszłości pozwalały na stabilizowanie wewnętrznej sytuacji gospodarczej w Białorusi.

Ograniczenia w wewnętrznej działalności ekonomicznej

W wewnętrznej polityce ekonomicznej A. Łukaszenka dążył do maksymalnego ograniczenia działalności sektora prywatnego. Nie wydaje się, by kierował się tu racjonalnością ekonomiczną. Jego celem była likwidacja wszelkich instytucji, które cieszyłyby się choć pozorami niezależności od władzy centralnej. Pierwszymi ofiarami tej polityki były oczywiście prywatne niezależne media, jednak działania represyjne dość szybko zaczęły dotyczyć również innych sfer działalności przedsiębiorczości prywatnej.

Jako pierwszy negatywnie na represyjne działania białoruskich władz zareagował rozwijający się prężnie w ostatnich latach sektor IT – w 2021 r. generował 7.4% PKB. Sporo specjalistów zatrudnionych w nim wyjechało już po represjach w 2020 r., druga fala natomiast miała miejsce po rozpoczęciu rosyjskiej agresji na Ukrainę. Wyjeżdżają oni przede wszystkim do Polski, Litwy i Ukrainy, ale kraje Kaukazu czy Azji Centralnej także starają się ściągnąć białoruskich pracowników tej gałęzi do siebie. Trudno jednoznacznie ocenić skalę tych wyjazdów – według ocen przedstawicieli białoruskiej opozycji w ciągu ostatnich dwóch lat ok. 40 tys. białoruskich informatyków i techników otrzymało polskie wizy³.

Poza wspomnianym exodusem pracowników firmy informatyczne dotknięte zostały również przez sankcje unijne. Ograniczenia utrudniają współpracę z zachodnimi kontrahentami i blokują dostęp do nowoczesnego sprzętu oraz komponentów. Duża część przedsiębiorstw relokowała swe operacje do innych państw, m.in.: Gruzji, Litwy czy Polski. „Wargaming” (producent gry „World of Tanks”), jeden z największych płatników białoruskich podatków, przeniósł swą działalność z Białorusi i Rosji do Cypru i Ukrainy. Część firm musiała też ograniczać działalność – od początku roku z przedsiębiorstw sektora zwolniono na Białorusi ok. 12 tys. ludzi (choć należy zauważyć, że tempo zwolnień zaczęło spadać w drugiej połowie roku)⁴. Mimo więc tych wszystkich utrudnień, sektor IT do czerwca br. pozostawał jedynym notującym wzrost. Przy tym – w przeciwieństwie do rolnictwa, które jako jedyne wspierało wzrost gospodarki w drugiej połowie roku – wzrost w IT nie miał charakteru sezonowego. Obecnie jednak ta sfera przejawia oznaki stagnacji.

Najnowszym przykładem ograniczeń funkcjonowania firm prywatnych były działania administracyjne podjęte w 2022 r. wobec przedsiębiorstw działających w sektorze edukacyjnym i zdrowotnym. Kontrole przedsiębiorstw świadczących usługi zdrowotne rozpoczęły się w maju, władze zaczęły wówczas przeprowadzać częstsze i dokładniejsze kontrole takich miejsc, dążąc do zamknięcia jak największej ich liczby. Służby zatrzymywały również pracujących w nich lekarzy. Według niektórych ocen celem tych działań było

3 *Belarus' IT sector Part I – Growth resilience despite tech-worker exodus*, „bne IntelliNews”, <https://www.intellinews.com/belarus-it-sector-part-i-growth-resilience-despite-tech-worker-exodus-250449/>, (dostęp 15.11.2022).

4 *Iz bieloruskogo IT s nachala goda ushlo 12 tysyach spechalistov. Pochozhe, ottok zamedlayetsya*, „Zerkalo”, <https://news.zerkalo.io/economics/23209.html?c>, (dostęp 10.11.2022).

przejęcie kontroli nad prywatną służbą zdrowia przez osoby powiązane z rodziną A. Łukaszenki. Ten białoruski polityk, uzasadniając w czerwcu br. działania przeciw prywatnym przedsiębiorstwom medycznym stwierdził, że „nikt nie będzie zarabiał na zdrowiu ludzi”. Twierdził też, że więcej środków można skierować na inne części gospodarki, ograniczając prywatne usługi społeczne.

Wraz z rozpoczęciem nowego roku szkolnego rozpoczęto kontrolę 34 z 35 prywatnych szkół w Białorusi. Większość z nich zamknięto lub zmuszono do odnowienia licencji na działalność edukacyjną. Rodzicom, których dzieci uczęszczały do takich placówek, kazano przenieść je do placówek państwowych⁵. Prokuratura przeprowadziła także kontrolę w prywatnych szkołach działających w Mińsku. Minister edukacji Andrej Iwanec stwierdził, że wiele prywatnych szkół ma związki z „państwami nieprzyjawnymi Białorusi”, które jakoby mają mieszać się do wychowania młodych Białorusinów i Białorusinek⁶. 14 wybranym niepaństwowym instytucjom edukacyjnym władze pozwoliły ostatecznie funkcjonować, ale dopiero od listopada br.

Podobnie jak w przypadku poprzednich kryzysów gospodarczych, także i teraz białoruskie przedsiębiorstwa starają się dostosować do sytuacji. Brutalna reakcja władz białoruskich na ogólnokrajowe protesty doprowadziła do spadku nastrojów również- co naturalne – wśród przedsiębiorców działających w sektorze małych i średnich przedsiębiorstw. Jednak z czasem białoruscy przedsiębiorcy zaczęli adaptować swe oczekiwania do sytuacji i nawet wsparcie przez władze białoruskie rosyjskiej agresji na Ukrainę nie pogorszyło tych nastrojów.

Wyliczany przez BEROC wskaźnik Business Confidence Index⁷, pokazujący oczekiwanie przedsiębiorców, co do przyszłości sytuacji gospodarczej, w grudniu 2021 r. zanotował najniższy wynik (41.87), ale już w marcu 2022 r. wrócił w strefę neutralną (okolice znaczenia 48.77) i utrzymywał się na tym poziomie do kwietnia, kiedy znów – w wyniku rosyjskiej inwazji na Ukrainę i wsparcia władz białoruskich dla tej agresji – BCI spadło do poziomu 47.07. Jednak już w sierpniu zanotował on wynik 50.14. Sygnały dotyczące nastrojów biznesu białoruskiego nie są zależne od sektora, w którym funkcjonuje dane przedsiębiorstwo.

W ten sposób A. Łukaszenka wprowadził w stan stagnacji te części białoruskiej gospodarki, które były w stanie funkcjonować poza państwowym systemem ekonomicznym, niezależnie od tego, że – tak jak sektor IT – przyczyniają się one realnie do wzrostu gospodarczego. Potwierdza to, że decyzje w białoruskiej polityce gospodarczej podejmowane są w oparciu o kalkulacje polityczne, a nie wskaźniki ekonomiczne. Tym samym przedsiębiorstwa takie, jak te funkcjonujące właśnie w sektorze IT, są tymi, których straty białoruska administracja się nie obawia. Mimo ich obiektywnej wartości ekonomicznej nie poddają się pełnej kontroli w takim zakresie, jak firmy państwowe, dlatego nie mogą służyć jako rezerwuwar niezbędnych zasobów dla białoruskiej władzy politycznej. Interesującym i wartym głębszego zbadania w przyszłości jest fakt, że mimo opresyjnych polityk wdrożonych przez władze mińskie po 2020 r., a nawet przystąpieniem władz białoruskich do agresji przeciw Ukrainie, białoruscy przedsiębiorcy zachowali zdolność do adaptacji do pojawiających się problemów.

5 *Zakrywayut chastnye shkoly. Vot shto aytishniki, chyi deti tam uchatsya*, <https://devby.io/news/private-schools> (dostęp 09.11.2022).

6 T. Gargalyk, *Monopoliya na znaniya. Pochemu w RB zakrywayut chastnye shkoly?*, DW <https://www.dw.com/ru/monopoliya-na-znaniya-pocemu-v-belarusi-zakryvaut-castnye-skoly/a-63286630> (dostęp 10.11.2022).

7 Indeks BCI prezentowany jest w skali pięciopunktowej. Agreguje odpowiedzi respondentów na szereg pytań dotyczących przeszłej, bieżącej i przyszłej sytuacji gospodarczej. Odpowiedzi skrajnie negatywne liczone są jako 0, negatywne jako 0,25, neutralne jako 0,5, pozytywne jako 0,75, a skrajnie pozytywne jako 1. Główny indeks jest obliczany jako średnia arytmetyczna indeksów „oczekiwana zmiana sytuacji gospodarczej”, „oczekiwana zmiana sytuacji finansowej”, „oczekiwana zmiana zatrudnienia” i „oczekiwana zmiana produkcji/zamówień/sprzedaży”, na podst. <https://beroc.org/monitoring/businesses/>, (dostęp 22.11.2022).

Pozostaje tylko Rosja

W sytuacji odcięcia się od kontaktów z krajami europejskimi i ograniczenia wolności ekonomicznej wewnątrz kraju, A. Łukaszenka zwrócił się do tradycyjnego sojusznika, który od lat wspierał go w sytuacjach problemów gospodarczych. Dalsze pogłębianie się znaczenia Rosji dla białoruskiej gospodarki w pierwszej kolejności widoczne jest w wymianie handlowej. Eksport do Rosji w I połowie 2022 r. był o 23% wyższy, niż rok wcześniej, podczas gdy całość białoruskiego eksportu spadła w tym czasie o 4%. Obecnie udział Rosji w całości białoruskiej wymiany handlowej wynosi już 58% (41% w 2021 r.), choć wciąż nie jest jasne, czy ten wskaźnik jest efektem wzrostu fizycznych objętości wymienianych towarów, czy zmiany w cenach. Z pewnością jednak pokazuje to początek pewnego trendu. Biorąc pod uwagę strukturalny deficyt w białorusko-rosyjskiej wymianie handlowej, z punktu widzenia Mińska import z Rosji zaczyna rosnąć szybciej, niż eksport, co wskazują dane w tabeli nr 4.

Tabela 4. Białorusko-rosyjska wymiana handlowa

	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	2019	2020	2021	I-VI 2022
Eksport – mln USD	16 309	16 838	15 181	10 398	10 819	12 897	12 987	13 686	13 132	16 370	9 097
Udział w całości eksportu - %	35%	45%	42%	39%	46%	44%	38%	42%	45%	41%	53%
Import – mln USD	27 551	22 905	22 190	17 143	15 295	19 599	22 619	22 017	16 387	23 659	10 888
Udział w całości importu - %	59%	53%	55%	57%	55%	57%	59%	56%	50%	57%	63%

Źródło: Narodowy Komitet Statystyczny Republiki Białorusi.

Choć białoruski urząd statystyczny przestał publikować szczegółowe dane eksportowe, w szczególności dotyczące kluczowych towarów, to dane pośrednie sugerują, że Białorusi częściowo udało się zrównoważyć straty wynikające z zablokowania rynków unijnych przez przekierowanie części potoków towarowych na rynek rosyjski.

Również poprawa wyników firm naftowych w drugiej połowie roku, mimo wyliczonych powyżej utrudnień w sprzedaży ich produkcji wskazuje, że były w stanie odnaleźć nowe rynki. Prawdopodobnie zwiększyły one swoją sprzedaż na rynek rosyjski, który zainteresowany jest zakupem m.in. białoruskich benzyn. Białoruskie rafinerie mogą produkować paliwa wyższej jakości, niż ich rosyjskie odpowiedniki, dlatego Moskwa długo nalegała na zwiększenie ich sprzedaży do Rosji. Mińsk wolał jednak kierować eksport na zachód, bowiem tam mógł uzyskać za te towary wyższe ceny, zaś ich sprzedaż opłacana była w walucie zagranicznej. Obecnie rynek rosyjski staje się jedyną alternatywą dla białoruskiego sektora rafineryjnego.

Rosja realizuje także inny swój cel wobec białoruskiego eksportu towarów. Po zablokowaniu możliwości tranzytowych przez porty Estonii, Litwy i Łotwy oraz Ukrainy, jedyną trasą, którą mogą być eksportowane towary białoruskie – w szczególności poza kontynent europejski – pozostaje terytorium Rosji.

Tak jest w przypadku istotnym dla białoruskiego budżetu (drugim po surowcach ropopochodnych) towarze, czyli nawozach potasowych. Obecnie są one wysyłane do krajów azjatyckich przez porty rosyjskie, a część wolumenu przeznaczony dla Chin dociera do Państwa Środka za pośrednictwem rosyjskiej kolei. Dane chińskiego urzędu celnego potwierdzają ogólny wzrost importu tego towaru w pierwszej połowie roku (o 46 %) w porównaniu z pierwszym półroczem 2021 r.

W sferze handlowej Białoruś i Rosję, czyli dwa kraje odcięte przez sankcje UE i USA oraz ich partnerów od nowych technologii, łączą także pomysły realizacji wspólnych projektów zastępowania importu sprzętu z Zachodu. Jednak na obecnym etapie brak konkretnych planów, które miałyby być realizowane w tym zakresie.

Według premiera Białorusi Ramana Gałuczanki, Rosja zamierza również pożyczyć ponad 1,5 miliarda dolarów na finansowanie projektów substytucji importu Białorusi. Według niego przed końcem roku w przemyśle maszynowym zostanie uruchomionych siedem projektów o wartości około 330 milionów dolarów.


Rosyjska agresja na Ukrainę i wprowadzone przez Zachód sankcje prowadzą do zacieśnienia współpracy białorusko-rosyjskiej również w innych, niehandlowych obszarach. Moskwa która pozostaje największym zagranicznym (prywatnym i publicznym) wierzycielem Mińska, zgodziła się na tymczasowe zawieszenie przez Mińsk spłaty zaciągniętych wcześniej kredytów, na które Białoruś przeznacza rocznie ok. 3 mld USD. Rosja zgodziła się także na realizację jednego z wieloletnich postulatów Mińska – uproszczenie dostępu białoruskich firm do rosyjskich przetargów państwowych. Białoruskie władze domagały się tego od dawna, argumentując, że skoro Białoruś jest członkiem Państwa Związkowego Białorusi i Rosji, to jej przedsiębiorstwa powinny być traktowane w tym systemie na równi z rosyjskimi.

Choć wsparcie Moskwy dla Mińska z pewnością pozwala A. Łukaszence w krótkim terminie utrzymać stabilność ekonomiczną, to wciąż trudno ocenić, czy ta pomoc wystarczy, by zrekompensować utratę przez Białoruś tradycyjnych rynków oraz wzrost kosztów transportu, wynikających z wydłużenia łańcuchów dostaw przez przekierowanie ich na porty rosyjskie. Poza tym na rynku rosyjskim białoruskie produkty muszą konkurować z innymi. Białoruski sprzęt elektroniczny ma szansę zwiększyć swój udział w rynku rosyjskim, lecz inny ważny produkt – białoruskie ciężarówki – spotka się tam z silną konkurencją ze strony pojazdów z Chin. Natomiast wzrost eksportu białoruskich produktów spożywczych, stanowiących od wielu lat kluczowy element eksportu na rynek rosyjski, uzależniony jest od sytuacji w białoruskim rolnictwie, które od dłuższego czasu znajduje się w kryzysie. Może on pogłębić się w związku z problemami w budowie maszyn rolniczych, które są z kolei skutkiem ograniczenia importu części z UE. Na sytuację w rolnictwie wpłyną także negatywnie rozwiązania sankcyjne dotyczące importu ukraińskich pasz.

Wnioski

Przewidywane skurczenie się białoruskiego PKB będzie więc skutkiem wyłącznie polityki władz białoruskich. Wyniki funkcjonowania białoruskiej gospodarki w okresie znaczących ograniczeń pandemicznych wskazują, że jej specyficzny model pozwalał na zwalczanie negatywnych efektów kryzysu. Odcięcie się od kluczowych dla funkcjonowania tej gospodarki rynków zachodnich i podniesienie kosztów eksportu poprzez wydłużenie łańcuchów dostaw, wynika z decyzji politycznych A. Łukaszenki.

Okres 2020 – 2022 pokazał, że Białoruś ściśle zależna jest od współpracy ekonomicznej z Rosją. Jedynie wsparcie ekonomiczne Kremla pozwala A. Łukaszence utrzymać władzę polityczną w kraju. No-



wym elementem jest to, że po raz pierwszy w swej karierze A. Łukaszenka tak jednoznacznie został odcięty od możliwości jakiegokolwiek współpracy z nierosyjskimi partnerami gospodarczymi. O ile dotąd mógł (do pewnego stopnia) niezależnie układać sobie relacje gospodarcze z zagranicznymi partnerami – w pojedynczych przypadkach nawet wbrew Rosji – o tyle teraz bez rosyjskiego wsparcia pozbawiony jest niezbędnych do przetrwania zasobów. Pogłębianie tej zależności jest widoczne także dla władz białoruskich: od lipca br. zaprzestano publikacji danych pokazujących bieżącą dynamikę relacji ekonomicznych Białorusi z Rosją.

Mimo wszystkich powyższych zastrzeżeń Moskwa pozostanie partnerem wspierającym ekonomiczne białoruskie władze, co pozwoli utrzymać białoruską gospodarkę w stagnacji. Utrzymanie tego stanu wsparte zostanie przez pozostających wciąż w kraju przedsiębiorców. Ich zdolności adaptacyjne do nowych, trudnych warunków pozwolą na wsparcie dynamiki PKB ze strony sektora prywatnego. Jednak w średniej i dłuższej perspektywie siła wpływu czynników pozytywnych i negatywnych na rozwój ekonomiczny Białorusi, będzie zależna przede wszystkim od rozwoju sytuacji politycznej i bezpieczeństwa regionu.

Justyna Olędzka

BIAŁORUŚ JUTRA RODZI SIĘ DZIŚ – NOWE WEKTORY NARRACJI PROPAGANDOWEJ REŻIMU ALAKSANDRA ŁUKASZENKI

Po wydarzeniach Sierpnia 2020 roku nastąpił okres krytycznych zmian w polityce wewnętrznej i zagranicznej Białorusi. Wymusiły one na oficjalnym Mińsku szereg działań pogłębiających deficyt demokracji oraz zwiększających poziom zależności tego państwa od Federacji Rosyjskiej. Sytuacja A. Łukaszenki stała się jednak jeszcze bardziej skomplikowana prawie dwa lata później, kiedy to 24 lutego 2022 roku Rosja zaatakowała Ukrainę z terytorium Białorusi.

Z perspektywy dziewięciu miesięcy konfliktu można ocenić, że strategia przetrwania przyjęta przez białoruskie władze jest bardzo reaktywna i umożliwia adaptowanie się reżimu do dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości społeczno- gospodarczej i geopolitycznej. W tej sytuacji kluczowe znaczenie miała korekta komunikacji propagandowej- reżim A. Łukaszenki podjął próby wykorzystania czasu rosyjskiej agresji na Ukrainę do konsolidacji autorytaryzmu, ale również- po okresie wzmożonej represyjności- do przedstawienia białoruskiemu społeczeństwu propozycji nowej umowy stabilizacyjnej, która mogłaby być zawarta między Białorusinami a Łukaszenką. To próba kolejnego resetu w relacjach władzy i społeczeństwa, tym razem wzbogacona o propozycje ideologiczne. Z najpoważniejszego po II wojnie światowej kryzysu bezpieczeństwa światowego białoruskie władze wyciągnęły bowiem szereg lekcji, które mają wpływ na inicjatywy ważne nie tylko dla bieżącej sytuacji Białorusi, ale również jej politycznej, gospodarczej i kulturowej przyszłości.

Wśród wielu narracji aktualnie obsługujących przestrzeń komunikacji propagandowej oficjalnego Mińska, trzy stanowią jej oś konstrukcyjną, z których tylko jedna zbudowana jest wokół bieżących wydarzeń na Ukrainie, natomiast dwie pozostałe są próbą zwrotu ku przyszłości (zarówno w kontekście polityki wewnętrznej, jak i zagranicznej). Część zawartych w nich treści nie jest nowym produktem, jednak w kontekście wydarzeń na Ukrainie zmienił się zarówno ich wydźwięk, jak i potencjał propagandowy. Po raz kolejny pojawia się temat krystalizującej się właśnie białoruskiej idei narodowej i państwowej (tym razem w kontekście rozmowy A. Łukaszenki z A. Duginem), której echa znajdują się zapewne w nowej Koncepcji Bezpieczeństwa Narodowego. W jej projekcie triada: tożsamość narodowa- prawda historyczna- społeczna odpowiedzialność obywateli, uznawane są za podstawowe interesy narodowe. Płynące ze strony oficjal-

nego Mińska sygnały o konieczności stworzenia nowej idei narodowej („Idea narodowa to krótka, zwarta koncepcja, która powinna od razu zapierać dech w piersiach. To tak, jak patrzysz na to z otwartymi ustami i nie możesz oddychać”¹) oznaczać mogą również szereg animowanych przez władze zmian w przestrzeni edukacyjnej i kulturowej. Ich zwiastunem niewątpliwie jest podjęcie decyzji o licencjonowaniu instytucji edukacyjnych na całej Białorusi, które ma mieć miejsce ze względu na konieczność „uporządkowania spraw w systemie edukacji”².

Narracja nr 1: Strategiczna niedecyzyjność gwarancją bezpieczeństwa Białorusinów

Przez ponad pół roku, na potrzeby opisu i interpretacji rosyjskich działań wojennych na Ukrainie, propaganda reżimu A. Łukaszenki niezmiennie stosuje taktykę zarządzania chaosem semantycznym. Uniki stosowane są przede wszystkim w przestrzeni komunikacyjnej: oficjalny przekaz białoruskich władz na temat udziału Białorusi w agresji na Ukrainę ma charakter dwugłosu i celowo jest konstruowany jako niekonsekwentny oraz pełen sprzeczności. Z jednej strony wprost deklaruje się wsparcie dla działań rosyjskich, z drugiej strony jednak podkreślany jest dystans białoruskiego reżimu wobec oficjalnego udziału w wojnie. Można nawet zauważyć, że im bardziej radykalnie prorosyjska jest retoryka oficjalnego Mińska, tym równolegle więcej sygnałów płynie z mediów państwowych do białoruskiego społeczeństwa o konieczności podejmowania przez władze Białorusi szeregu działań w celu ochrony Białorusi i Białorusinów przed rozlewem krwi- ergo- armia białoruska nie wejdzie na terytorium ukraińskie a otwartej mobilizacji na Białorusi nie będzie, bo to oznaczałoby destabilizację państwa.

Po zakończeniu pełnoskalowej fazy rosyjskiej agresji na Ukrainę, argument ten może stać się wiódącym w powojennej strategii legitymizacji A. Łukaszenki. Konsekwentnie próbuje on bowiem wzmocnić swoją pozycję ukazując siebie- wbrew faktom- jako pokojowo nastawionego przywódcę państwa, które jest obiektem nieustającego ataku. Podejmowane przez wokół stale rozszerzającą się grupę wrogów/ekstremistów/terrorystów działania, zagrażać mają bowiem nie tylko jego pozycji, ale przede wszystkim bezpieczeństwu Białorusinów. Dlatego już dziś mobilizacja wokół A. Łukaszenki jest przedstawiana jako rozwiązanie oczywiste, optymalne oraz podyktowane interesem państwa i społeczeństwa. W tym celu są stosowane takie zabiegi jak wizualizowanie Białorusi jako oblężonej twierdzy, czy budowanie narracji propagandowej przede wszystkim wokół takich emocji, jak strach.

1 <https://eng.belta.by/president/view/lukashenko-discoursing-on-national-idea-in-belarus-154095-2022/>, (dostęp: 16.11.22).

2 <https://eng.belta.by/president/view/lukashenko-instructs-to-impose-school-licensing-in-belarus-153226-2022/>, (dostęp: 16.11.22).

W konsekwencji, najważniejsze treści dystrybuowane po 24 lutego 2022 roku obejmują następujące elementy:

- Akcentowanie aktywności kolektywnego Zachodu, który usiłuje doprowadzić do zaangażowania Białorusi w konflikt rosyjsko – ukraiński³.
- Rosja i Białoruś – mimo nieustających prowokacji ze strony Ukrainy i kolektywnego Zachodu – wspólnie przeciwstawiają się eskalacji konfliktu, przy czym zmuszone są do działań o charakterze samoobronnym^{4, 5, 6}.
- A. Łukaszenka nieustająco lobbuje za pokojowym rozwiązaniem konfliktu rosyjsko – ukraińskiego i wyraża gotowość do zaangażowania na rzecz mediacji między stronami konfliktu⁷.
- Niezależnie od genezy, przebiegu i rezultatów wojny nikt jej nie wygra, dlatego Ukraina powinna zaakceptować działania Rosji⁸.
- Budowanie fałszywie symetrycznego obrazu rosyjskiej agresji: „Ukraińcy mówią o masowych grobach, zbrodniach popełnionych przez stronę rosyjską. Strona rosyjska podobnie ujawnia masowe zbrodnie popełnione przez stronę ukraińską. To zwykle ataki informacyjne na siebie”⁹.
- Białoruś bierze udział w „rosyjskiej operacji wojskowej” na Ukrainie, ale robi to „na własnych warunkach”: „nikogo nie zabijamy”, „nie wysyłamy naszego personelu wojskowego”, „udział [Białorusi- przyp. aut.] ogranicza się do zapobieżenia rozprzestrzenieniu się tego konfliktu na terytorium Białorusi”^{10, 11}.
- Białoruś nie przeprowadza mobilizacji, tylko „weryfikuje możliwości rezerwy”: „Ktoś może być chory, ktoś kulawy, ktoś martwy, ktoś spoza kraju...”¹².

Również analizując upublicznione komunikaty płynące ze spotkania Łukaszenka- Szojgu (03.12.22), można wnioskować, że A. Łukaszenka wciąż kluczy, podkreślając, że „szczerze” zadeklarowano stanowisko Białorusi wobec działań Rosji na Ukrainie i równoległe przypominając, że Białoruś nie chciała i nie chce wojny¹³.

3 <https://eng.belta.by/opinions/view/west-has-set-slavic-nations-at-odds-with-each-other-and-is-trying-to-get-belarus-involved-6420/>, (dostęp: 16.11.22).

4 <https://eng.belta.by/president/view/lukashenko-neither-belarus-nor-russia-wants-escalation-forced-to-defend-themselves-153883-2022/>, (dostęp: 16.11.22).

5 <https://eng.belta.by/president/view/lukashenko-military-must-take-all-measures-to-prevent-war-in-belarus-153706-2022/>, (dostęp: 16.11.22).

6 <https://eng.belta.by/president/view/lukashenko-nato-and-some-european-countries-are-contemplating-possible-aggression-against-belarus-153711-2022/>, (dostęp: 16.11.22).

7 <https://eng.belta.by/president/view/lukashenko-to-nbc-putin-has-never-intended-to-use-nuclear-weapons-in-ukraine-153880-2022/>, (dostęp: 16.11.22).

8 <https://eng.belta.by/president/view/lukashenko-putin-has-repeatedly-suggested-solutions-to-end-ukraine-conflict-153882-2022/>, (dostęp: 16.11.22).

9 <https://eng.belta.by/president/view/lukashenko-solution-to-ukrainian-conflict-is-possible-within-a-week-153898-2022/>, (dostęp: 16.11.22).

10 <https://eng.belta.by/president/view/lukashenko-confirms-belarus-participation-in-russias-military-operation-in-ukraine-with-provisos-153559-2022/>, (dostęp: 16.11.22).

11 <https://eng.belta.by/president/view/lukashenko-talks-about-belarus-role-in-russias-military-operation-in-ukraine-153897-2022/>, (dostęp: 16.11.22).

12 <https://eng.belta.by/president/view/lukashenko-responds-to-talks-about-war-preparations-in-belarus-153568-2022/>, (dostęp: 16.11.22).

13 *Лукашенко на встрече с Шойгу: ни вы, ни мы войны не хотели и не хотим*, <https://www.belta.by/president/view/lukashenko-na-vstreche-s-shojgu-ni-vy-ni-my-voyny-ne-hoteli-i-ne-hotim-538182-2022/>, (dostęp: 10.12.22).

Narracja nr 2: „Nadszedł czas na Azję”¹⁴

Według A. Łukaszenki, po rozpadzie ZSRR obszar poradziecki stał się dla Zachodu laboratorium destabilizacji (konsekwencje Memorandum Budapesztańskiego; udane i niedane próby zamachów stanu; protesty na Ukrainie; zamieszki na Białorusi w 2020 roku; wydarzenia w Kazachstanie). Dlatego już na długo przez pandemią Covid- 19 i wojną na Ukrainie, „kolektywny Zachód” utracił mandat do bycia gwarantem bezpieczeństwa globalnego. Turbulencje, które objęły obszar poradziecki dają jednak Białorusi szanse na zbudowanie silniejszej pozycji w dopiero zarysowującej się nowej rzeczywistości geopolitycznej. Tworzona aktualnie wykładnia strategii działań oficjalnego Mińska zarysowuje przyszłą architekturę stosunków międzynarodowych, w której fundamentalne miejsce zajmie szeroko pojęty Wschód (przede wszystkim Chiny). Przyszłość Europy i USA zależą więc przede wszystkim od ich autorefleksji i gotowości odstąpienia od promocji jednobiegunowego porządku światowego i uznania modelu policentrycznego za optymalny¹⁵. Dlatego naturalnym etapem rozwoju międzynarodowej aktywności Białorusi jest i będzie działanie na rzecz wzmocnienia organizacji globalnych i regionalnych, które mogą pomóc w minimalizacji skutków konsekwencji globalnych wstrząsów i konfliktów. Stąd też zainteresowanie Białorusi projektami Belt and Road czy Digital Silk Road oraz próba repozycjonowania się w OUBZ, SzOW i CICA. Według A. Łukaszenki Białoruś jest świadoma zorientowania globalnej polityki i gospodarki na Azję, dlatego będzie wspierać budowę transkontynentalnych sieci powiązań handlowych, infrastrukturalnych i logistycznych^{16,17} a podczas swojego przewodnictwa w OUBZ zamierza zainicjować dialog strategiczny z Chinami (pilotaż ten projekt ma sam A. Łukaszenka)¹⁸. Narracji tej towarzyszy wzmocnienie dyplomatyczne A. Łukaszenki (udział w spotkaniu szefów Rady Państw SzOW w Samarkandzie¹⁹ i w nieformalnym szczycie WNP w Petersburgu; rozmowy z prezydentem Tadżykistanu Emomali Rachmonem w Duszanbe; wystąpienie na szczycie CICA w Astanie, szczyt WNP w Astanie). W wizji oficjalnego Mińska integracja przestrzeni euroazjatyckiej jest więc naturalną formą obrony przed zachodnim neokolonializmem, który dąży do tego, by „podzielić przestrzeń euroazjatycką na sektory wpływów i wykorzystać (...) kraje jako surowce i kolonie przemysłowe”²⁰.

Narracja nr 3: Nowa Białoruś na „własnych zasadach”

W przestrzeni białoruskiej infosfery pojawiło się równolegle kilka elementów, tworzących zarys ładu społeczno – politycznego przyszłej Białorusi, której według słów samego A. Łukaszenki „nowa konstytucja przyniesie więcej demokracji”. Wszystko wskazuje na to, że reżim rozpoczął już przygotowania do

14 <https://eng.belta.by/president/view/lukashenko-calls-to-find-faster-way-out-of-crisis-153820-2022/>, (dostęp: 16.11.22).

15 <https://eng.belta.by/president/view/lukashenko-recent-developments-herald-emergence-of-multipolar-world-153764-2022/>, (dostęp: 16.11.22).

16 <https://eng.belta.by/president/view/lukashenko-cis-states-are-able-to-reduce-impact-of-external-shocks-153859-2022/>, (dostęp: 16.11.22).

17 <https://eng.belta.by/president/view/lukashenko-western-sanctions-have-failed-153480-2022/>, (dostęp: 16.11.22).

18 *Беларусь собираетя инициировать стратегический диалог ОДКБ – КНР*, <https://www.belta.by/president/view/belarus-sobiraetsja-initsirovat-strategicheskij-dialog-odkb-536503-2022/>, (dostęp: 10.12.22).

19 <https://eng.belta.by/president/view/lukashenko-west-attempts-to-keep-unipolar-world-order-resulted-in-severe-crisis-153152-2022/>, (dostęp: 16.11.22).

20 <https://eng.belta.by/president/view/lukashenko-at-cis-summit-everyone-will-be-put-to-the-test-153855-2022/>, (dostęp: 16.11.22).

wyborów prezydenckich w 2024 i 2025 roku, które mają się odbywać według „nowych zasad” i ugruntować białoruski wariant autorytaryzmu.

Z jednej strony są to sygnały nadchodzących zmian ustrojowych (ogłoszenie projektu ustawy o Wszechbiałoruskim Zgromadzeniu Ludowym oraz projektu ustawy o zmianie ordynacji wyborczej, zakładającego znaczne zmniejszenie liczby obwodowych komisji wyborczych i plany zniesienia minimalnej frekwencji wyborczej na Białorusi^{21,22}). Z drugiej strony A. Łukaszenka podkreśla, że pojawienie się nowego organu nie oznacza decentralizacji władzy na Białorusi, a Wszechbiałoruskie Zgromadzenie Ludowe będzie tylko opracowywało szeroko pojętą strategię²³. Przyjęte zostały również dekrety (№ 356 i № 355) o działalności systemu organów bezpieczeństwa państwa Białoruś, na mocy których organy bezpieczeństwa państwowego (KGB) będą teraz podporządkowane wyłącznie A. Łukaszence. Przewiduje się też reorganizację Instytutu Bezpieczeństwa Narodowego Republiki Białoruś i utworzenie Akademii Bezpieczeństwa Narodowego.

Wszystkie te aktywności przygotowują Białoruś przyszłości i jednocześnie są reakcją władzy na wydarzenia z 2020 roku. Mimo upływu ponad dwóch lat od największego kryzysu legitymizacji władzy, represywność reżimu utrzymuje się wciąż na bardzo wysokim poziomie. Dowodzi tego również fakt, że amnestia ogłoszona z okazji Dnia Jedności Narodowej nie objęła więźniów politycznych (skazanych za „rozpalanie nienawiści”, „masowe zamieszki”, „naruszanie porządku społecznego”, „udział w ugrupowaniu ekstremistycznym”, „obrazę głowy państwa”, itd.), bowiem według oficjalnego stanowiska władz takich na Białorusi nie ma.

W związku z wydarzeniami 2020 roku i na tle rosyjskiej agresji na Ukrainę, powracają też tematy związane z koniecznością „naprawy” społeczeństwa białoruskiego, walki ze społecznym „pasożytnictwem” oraz spekulantami winnymi wzrostów cen²⁴. Równoległe zapowiedziano reformy sfery usług socjalnych, która ma ich redystrybucję uczynić „bardziej sprawiedliwą”, czyli ideologicznie słuszną²⁵. Dodatkowo decyzją A. Łukaszenki z prezydenckiego funduszu rezerw przeznaczono ponad 130 mln rubli na wsparcie pracowników państwowych, przy czym w ramach wydatkowania tych środków planowane są także wypłaty dodatków motywacyjnych dla wybranych kategorii pracowników sektora publicznego. Są to nauczyciele i wychowawcy klas szkolnych, grup przedszkolnych, czy pracownicy kultury. Jednym słowem osoby, od których będzie zależała implementacja nowych założeń ideologicznych w społeczeństwie.

Wezwano też wszystkie instytucje rządowe do podjęcia działań mających na celu przywrócenie „discypliny i porządku” w kraju²⁶. W przekazie propagandowym pojawiają się również hasła służące mobilizacji i militaryzacji społeczeństwa: o „konieczności bycia czujnym”, o konieczności budowania odporności wobec „presji wywieranej przez wroga”, o ludziach „sprawiających problemy” i „szkodzących” państwu²⁷.

21 <https://eng.belta.by/president/view/lukashenko-2024-election-will-be-largest-but-not-easiest-campaign-in-recent-years-154024-2022/>, (dostęp: 16.11.22).

22 <https://eng.belta.by/politics/view/plans-to-remove-minimum-voter-turnout-requirement-in-belarus-154042-2022/>, (dostęp: 16.11.22).

23 <https://eng.belta.by/president/view/lukashenko-new-constitution-will-bring-more-democracy-to-belarus-154085-2022/>, (dostęp: 16.11.22).

24 <https://eng.belta.by/president/view/lukashenko-to-belarusians-everyone-should-do-their-job-153708-2022/>, (dostęp: 16.11.22).

25 <https://eng.belta.by/president/view/lukashenko-promises-to-deal-with-social-parasitism-153713-2022/>, (dostęp: 16.11.22).

26 <https://eng.belta.by/president/view/call-to-mobilize-all-government-institutions-to-restore-discipline-153229-2022/>, (dostęp: 16.11.22).

27 <https://eng.belta.by/president/view/lukashenko-plans-to-turn-belarus-into-new-ukraine-will-fail-153224-2022/>, (dostęp: 16.11.22).

A. Łukaszenka publicznie polecił również, aby w ramach „walki z dezinformacją” systematycznie „informować” opinię publiczną, wojsko, dziennikarzy, czy urzędników państwowych o bieżących wydarzeniach na Białorusi. Projektowana jest centralnie zarządzana, „zakrojona na szeroką skalę kampania informacyjna”, która będzie reakcją na wypowiedzianą Białorusi wojnę informacyjną^{28,29}. Można więc oczekiwać, że na Białorusi nastąpi dynamizacja kampanii propagandowych, których zadaniem będzie przedwyborcze mobilizowanie społeczeństwa. Ich celem niewątpliwie będzie budowanie atmosfery strachu, zagrożenia i niepewności, czemu sprzyjają wydarzenia na Ukrainie³⁰. To jednak również sygnał, że wkrótce w propagandzie pojawią się również treści koncyliacyjne, mające scementować społeczeństwo wokół pozytywnych emocji, związanych z właśnie konceptualizowaną nową ideą narodową. Po raz kolejny pojawia się w retoryce A. Łukaszenki hasło białoruskiego „życia na własnych warunkach”³¹. De facto oznacza to od prawie trzydziestu lat to samo: konsolidację autorytaryzmu, depolityzację społeczeństwa i nachalną promocję pozytywnego wizerunku A. Łukaszenki.

28 <https://eng.belta.by/president/view/lukashenko-orders-to-keep-public-informed-about-ongoing-developments-153712-2022/>, (dostęp: 16.11.22).

29 <https://eng.belta.by/president/view/lukashenko-wants-everyone-to-fight-in-information-war-153223-2022/>, (dostęp: 16.11.22).

30 <https://eng.belta.by/president/view/lukashenko-to-belarusians-you-can-live-in-peace-or-go-through-troubles-154027-2022/>, (dostęp: 16.11.22).

31 <https://eng.belta.by/president/view/lukashenko-belarus-does-not-need-european-style-democracy-154084-2022/>, (dostęp: 16.11.22).

BIAŁORUŚ: OD UTRATY GEOPOLITYCZNEJ PODMIOTOWOŚCI DO OKUPACJI

W ostatnich miesiącach w białoruskiej przestrzeni informacyjnej i politycznej toczy się dyskusja dotycząca tego, czy Białoruś znajduje się pod okupacją rosyjską i czy w tych okolicznościach kraje Zachodu mogą uznać Białoruś jako państwo okupowane. Główną przyczyną tej dyskusji stał udział państwa białoruskiego w rosyjskiej agresji przeciwko Ukrainie. Terytorium Białorusi było i wciąż jest wykorzystywane przez Federację Rosyjską w wojnie oraz do nacisków geopolitycznych w stosunku do krajów UE i NATO.

Uznanie Białorusi za okupowaną niesie za sobą konsekwencje zarówno dla państwa, jak i dla społeczeństwa białoruskiego. Jedną z nich jest praktyka dyskryminacji Białorusinów, znajdujących się poza granicami kraju i obarczanie społeczeństwa białoruskiego (analogicznie do rosyjskiego) winą za wojnę.

Chociaż na dziś nie ma jasnego określenia lub możliwości zdefiniowania tego, w jakiej rzeczywistości geopolitycznej Białoruś znajduje się po wydarzeniach z lat 2020 – 2022, nie ulega wątpliwości, iż jej położenie, jako kraju suwerennego uległo pogorszeniu. Obserwujemy rozszerzające się uzależnienie tej republiki w kwestiach polityki wewnętrznej i międzynarodowej od Rosji, postępuje również realizacja interesów strategicznych i bezpośredniej obecności wojskowej Federacji Rosyjskiej na terytorium Białorusi.

Dekonstrukcja geopolitycznej podmiotowości Białorusi

Podmiotowość geopolityczna jest konstrukcją teoretyczną, która pomaga określić rzeczywiste położenie kraju suwerennego w stosunkach międzynarodowych i regionalnych oraz ocenić jego możliwości w zakresie realizowania/prezentowania oraz ochrony interesów państwowych. Innymi słowy podmiotowość to „zdolność jednostek, grup, organizacji i instytucji do świadomego podejmowania suwerennych i racjonalnych działań, mających na celu zaspokojenie potrzeb osób i grup przez wywieranie wpływu na decyzje władzy politycznej¹. Ta zdolność lub jej brak tworzy warunki dla wzmocnienia i rozwoju państwa jako jednostki geopolitycznej albo jego osłabienia. Oznacza to, że „podmiotowość geopolityczna stanowi

¹ M. Gulczyński: *Nauka o polityce*, Warszawa 2007.

zdolność państwa do dokonywania znaczących działań w stosunku do zajmowanego przez niego terytorium i sąsiednich terytoriów²”. Mając na uwadze tak zdefiniowaną podmiotowość geopolityczną i w jej kontekście oceniając aktualne położenie Białorusi, warto zwrócić uwagę na następujące aspekty:

- zdolność do świadomego podejmowania suwerennych i racjonalnych działań;
- zaspokojenie potrzeb podmiotu działań;
- działania w stosunku do zajmowanego przez niego terytorium i sąsiednich terytoriów.

Podmiotowość geopolityczna jest bezpośrednio związana z takim zjawiskiem jak suwerenność zewnętrzna, która gwarantuje, że państwo jest niezależne od innych państw w podejmowaniu decyzji. Suwerenność polega także na braku możliwości wpływania na państwo za pośrednictwem organizacji międzynarodowych, międzynarodowych grup nacisku i sojuszy politycznych. Tylko państwo w pełni suwerenne może być podmiotem geopolitycznym, tak rozumiana podmiotowość służy więc wzmocnieniu suwerenności.

Faktycznie od 1994 roku, czyli od momentu dojścia A. Łukaszenki do władzy, realizowano politykę prowadzącą do wzmocnienia zależności Białorusi zarówno w kwestiach gospodarczych, jak i strategicznych. De facto więc dekonstruowaną jej podmiotowość geopolityczną. Wynikało to z faktu, iż wewnętrzna stabilność reżimu (neo)autorytarnego była uzależniona od wsparcia informacyjnego i gospodarczego ze strony Moskwy – ten stan najbardziej ujawnił się podczas kryzysu politycznego na Białorusi w 2020 roku. Jednak już w roku 1995 odbyło się referendum, które wzmocniło procesy gospodarczego i politycznego zbliżania z Rosją oraz rozszerzyło warunki dla rusyfikacji i resowietyzacji przestrzeni kulturowej i politycznej Białorusi. Następnie, w roku 1999, został podpisany traktat o utworzeniu Związku Białorusi i Rosji, który projektował pogłębioną integrację gospodarczą, polityczną oraz strategiczną. Dokument ten położył prawny fundament pod utworzenie i rozwój Regionalnego Zgrupowania Wojskowego, które zaczęło funkcjonować od roku 2000 oraz umożliwił powstanie innych wspólnych systemów obrony (w tym regionalnego systemu obrony powietrznej). W 2010 roku A. Łukaszenka był zmuszony do podpisania Euroazjatyckiej Unii Celnej, a w roku 2015 Białoruś stała się członkiem Sojuszu Euroazjatyckiego, co ograniczyło jej możliwości aktywnej współpracy gospodarczej z Unią Europejską.

W pierwszych latach swojego istnienia sojusz Białorusi i Rosji był oceniany jako uciążliwy dla Rosji, nie znaczący projekt geopolityczny, z którego zyski czerpie tylko białoruski autorytaryzm. Faktycznie aż do roku 2019 strategiczny potencjał tego projektu był przez większość białoruskich i zachodnich analityków lekceważony, przy tym nie zważano również na wzrastającą agresję Rosji w polityce międzynarodowej. Tłumaczyło tym, że z punktu widzenia interesu gospodarczego, integracja jest dla Rosji niewygodna³. Jednak już w roku 2020 i 2021 funkcjonowanie na poziomie instytucjonalnym Związku Białorusi i Rosji oraz innych projektów strategicznych, stało się jednym z kluczowych narzędzi dekonstrukcji podmiotowości geopolitycznej Białorusi.

Należy zaznaczyć, że podmiotowość Białorusi wyrażała się nie w rzeczywistym położeniu państwa białoruskiego i jego zdolności do obrony suwerenności, lecz zależała od subiektywnego zachowania A. Łu-

2 А. Ковалева, *Япония: эволюция геополитической субъектности*, https://www.gramota.net/articles/issn_1997-292X_2015_6-1_26.pdf, (dostęp: 10.11.202).

3 *В Минске предрекают конец союзной интеграции Версия для печати Обсудить на форуме В отношениях России и Белоруссии победил рынок*, https://www.ng.ru/cis/2020-02-09/1_7789_belorussia.html?id_user=Y, (dostęp: 09.11.2022).

kaszenki. Formalna suwerenność państwa częściowo broniła jego własnych interesów politycznych w okresie konfrontacji z Rosją, kiedy Rosja naciskała na pogłębienie integracji lub w sprawie uznania republik separatystycznych po wojnie w Gruzji w roku 2008. Z tego powodu promowano bardzo popularne stanowisko, którym przedstawiciele reżimu aktywnie manipulowali w formalnych i nieformalnych relacjach z Zachodem, mówiące o tym, że to sam Łukaszenka jest gwarantem niezależności Białorusi. Oznaczałoby to, że wsparcie dla A. Łukaszenki jest równocześnie wsparciem udzielanym dla niepodległości Białorusi. Takie postrzeganie tej kwestii funkcjonowało zarówno w przestrzeni białoruskiej opozycji, jak i w elitach zachodnich po roku 2014, kiedy wybuchła pierwsza wojna w Ukrainie. Rzeczywiście, A. Łukaszenka kompleksowo wykorzystał nową sytuację geopolityczną w regionie, aby wzmocnić swoje relacje z Zachodem i wyjść z izolacji międzynarodowej. W roku 2015 były zniesione przez kraje zachodnie praktycznie wszystkie sankcje polityczne i gospodarcze nałożone na reżim i jego przedstawicieli za represje oraz fałszerstwa wyborcze. Przez kolejnych 6 lat władze Białorusi nie zrobiły jednak nic, aby rozwinąć instytucje niezbędne dla wzmacniania podmiotowości geopolitycznej.

Autorytarna Białoruś pozostawała pod wpływem strategicznym, informacyjnym i politycznym Rosji. Jednym z przykładów takich działań może być zgoda Mińska na przyjęcie w roku 2018 Mihaila Babicza, oficera kadrowego GRU Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej, jednego z uczestników operacji związanej z aneksją Krymu, jako ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnika prezydenta Federacji Rosyjskiej w sprawach rozwoju handlowo – gospodarczego z Białorusią. Obecność M. Babicza, którego nazywano „generałem – gubernatorem”⁴ przejawiała się w aktywnym nawiązywaniu kontaktów z elitami politycznymi i gospodarczymi Białorusi oraz w tworzeniu sieci organizacji prorosyjskich. W 2019 roku doprowadziło to do poważnego konfliktu dyplomatycznego z Moskwą i odwołania „generał – gubernatora”.

Główny problem w kontekście podmiotowości geopolitycznej polega więc na tym, że jakkolwiek by nie był głęboki konflikt między Moskwą i Mińskiem, i jakkolwiek potężny byłby wewnętrzny kryzys polityczny na Białorusi, nic nie mogło wyrwać Białorusi z sieci zależności od Rosji.

Lata 2020 – 2021: kryzys polityczny i utrata podmiotowości geopolitycznej Białorusi

Uzależnienie suwerenności państwowej od zachowania, aspiracji i obaw A. Łukaszenki oraz brak własnych, narodowych i zinstytucjonalizowanych interesów geopolitycznych, doprowadziły na Białorusi do dominacji rosyjskiego interesu geopolitycznego. Właśnie nieograniczone wpływy polityczne, informacyjne i ideologiczne, będące skutkiem długoletniej orientacji państwa i społeczeństwa białoruskiego na Rosję, pozwoliły Moskwie w sposób błyskawiczny wykorzystać kryzys polityczny roku 2020 dla całkowitej eliminacji resztek podmiotowości geopolitycznej Białorusi. Zaznaczyć należy również, że nie zważając na dość agresywną politykę Rosji w stosunku do byłych republik radzieckich (Gruzja, Ukraina), większość Białorusinów miała dość pozytywny stosunek do Rosji i pozytywnie zapatrywała się na kwestie integracji.

⁴ В Минск прибыл новый посол России, «генерал-губернатор» Бабич, <https://m.nashaniva.com/ru/articles/215650/?mo=9bd5131eec4acce206acbc4209ee894604e3def>, (dostęp: 20.11.2022).

Rys. 1. W jakim sojuszu Białorusinom byłoby najlepiej – dynamika preferencji geopolitycznych w latach 2018-2019.



Źródło: Обвальное падение: число сторонников союза с Россией снизилось на треть, <https://belsat.eu/ru/news/obvalnoe-padenie-chislo-storonnikov-soyuza-s-rossiej-snizilos-na-tret/>, (dostęp: 10.11.2022).

Nie ulega wątpliwości, że bez wsparcia Moskwy A. Łukaszenka nie byłby w stanie utrzymać władzy po poważnym kryzysie politycznym, który miał miejsce po wyborach i protestach w 2020 roku. Stanowisko W. Putina i uznanie przez Kreml wyników wyborów prezydenckich można oceniać jako zewnętrzną legitymizację A. Łukaszenki. Odegrało ono kluczową rolę w stabilizacji reżimu i zdławieniu protestów. Jednak w konsekwencji A. Łukaszenka był zmuszony do przekształcenia Białorusi w element rosyjskiej przestrzeni geopolitycznej i Białoruś się stała narzędziem antyzachodniej polityki Moskwy, zarówno w stosunku do Zachodu, jak i Ukrainy.

W momencie, kiedy reżimowi A. Łukaszenki się udało stabilizować sytuację polityczną w kraju, Federacja Rosyjska zaczęła rozszerzać swoją obecność wojskową na Białorusi oraz zmuszać jej władzę do realizacji destruktywnej polityki w stosunku do Zachodu. Najbardziej oczywistym tego przykładem może być organizacja w roku 2021 kryzysu migracyjnego na granicach z krajami UE. Kryzys ten skutkowałam dalszą izolacją Białorusi i rozszerzeniem militarnej obecności Rosji na terytorium tej republiki. Innym krokiem, niszczącym podmiotowość geopolityczną Białorusi było błyskawiczne podpisanie przez A. Łukaszenkę 28 map drogowych pogłębionej integracji sojuszniczej oraz doktryny militarnej Państwa Związkowego. Jeszcze w roku 2019 A. Łukaszenka bardzo mocno sprzeciwiał się temu krokowi.

Okupacja hybrydowa

Agresja Rosji na Ukrainę, aktywne wykorzystanie terytorium Białorusi do realizacji rosyjskich planów po 24 lutego 2022 roku oraz regularne ostrzeliwanie Ukrainy z terytorium Białorusi, zapoczątkowało dyskusję na temat okupacji Białorusi przez Rosję. Co więcej, wszyscy przedstawiciele białoruskich organizacji opozycyjnych zwrócili się do krajów zachodnich oraz Ukrainy, aby uznały one Białoruś za kraj okupowany⁵. Sytuacja, w której znalazła się Białoruś od początku wojny może nie do końca odpowiadać klasycznemu rozumieniu okupacji („terytorium jest uważane za okupowane, gdy faktycznie znajduje się pod władzą wrogiej armii”)⁶, dlatego dla doprecyzowania tego określenia mówi się także o sprawowaniu efektywnej kontroli/władzy nad okupowanym terytorium⁷.

Oprócz określenia „okupacja militarna” bardzo często używany jest termin *non-belligerent occupation*, czyli okupacja niemilitarna, która jest wynikiem uprzednio podpisanych traktatów dwustronnych między przyszłym krajem – agresorem i krajem – ofiarą okupacji. Przykładem takiej okupacji jest zajęcie przez ZSRR krajów bałtyckich w roku 1940. Niektórzy badacze wprowadzają także definicję *long arm occupation*, w myśl której państwo staje się okupantem, kiedy wywiera albo narzuca ogólną kontrolę nad władzami lokalnymi albo zorganizowanymi grupami, które sprawują efektywną kontrolę nad terytorium innego państwa lub jego częścią⁸.

Z jednej strony sytuacja, która zaistniała na Białorusi może nie odpowiadać przyjętym koncepcjom okupacji, zaś z drugiej obserwujemy znaczący wpływ i kontrolę Rosji na Białorusi, co stawia pod znakiem zapytania samodzielność reżimu A. Łukaszenki. W kontekście można więc użyć terminu *long arm occupation* albo „okupacja hybrydowa”. Są one realizowane na takim obszarze i w tym zakresie, który odpowiada państwu okupantowi w sytuacji bieżącej. W związku z tym, że Białoruś jest dla Rosji krajem zaprzyjaźnionym, jej władze stworzyły wszystkie formalne i prawne warunki dla realizacji interesów Rosji. Pomogły również w tym, żeby okupacja była odbierana jako integracja, a obecność wojsk rosyjskich i agresja wobec Ukrainy były postrzegane jak obrona interesów państwa związkowego.

Trzeba również podkreślić, że proces, z którym mamy do czynienia, wciąż trwa. To znaczy, że nie jest on aktem dokonany, a na bieżąco realizowanym i to tylko w takim stopniu, w jakim to opowiada interesom strategicznym Rosji. W tej sytuacji okupację możemy określić nie tylko jako *long arm*, ale również jako *long term*. Okupacja długoterminowa oznacza więc pogłębienie sytuacji uzależnienia i jego instytucjonalizacji, co w efekcie prowadzi do dalszego podporządkowania Rosji i przekazaniu jej kontroli w innych strefach życia społecznego.

5 Тихановская просит ООН признать Беларусь временно оккупированной Россией Тихановская просит ООН признать Беларусь временно оккупированной Россией, <https://tsn.ua/ru/politika/tihanovskaya-prosit-oon-priznat-belarus-vremenno-okkupirovannoy-rossiey-2011930.html>, (dostęp: 20.11.2022).

6 *Occupied Territory. The Practical Guide to Humanitarian Law*, <https://guide-humanitarian-law.org/content/article/3/occupied-territory/>, (dostęp: 21.11.2022).

7 E. Benvenisti, *The international law of occupation*, Princeton University Press 2004.

8 *Occupation and other forms of administration of foreign territory*, Report prepared and edited by T. Ferraro Legal, ICRC 2012, p.25, <https://www.icrc.org/en/doc/assets/files/publications/icrc-002-4094.pdf>, (dostęp: 11.12.22).

Ogólna charakterystyka aktualnego położenia Białorusi

Nie ulega wątpliwości fakt, że kontrola i wykorzystanie terytorium Białorusi w skali, z którą mamy aktualnie do czynienia, było dla Federacji Rosyjskiej kluczowym warunkiem rozpoczęcia kolejnej fazy wojny z Ukrainą. Taki zakres kontrola byłby niemożliwy bez efektywnego wpływu na reżim A. Łukaszenki i jego podporządkowania Moskwie. Poparcie deklarowane przez A. Łukaszenkę dla Rosji świadczy o tym, że nie był on w stanie odmówić Moskwie, czyli faktycznie nie był samodzielny w realizacji polityki prowadzonej wewnątrz własnego kraju, wpływającej na losy państwa i społeczeństwa.

Analizując położenie Białorusi w latach 2020 – 2022 warto również zwrócić uwagę na następujące kwestie:

1. W wyniku kryzysu politycznego w 2020 roku A. Łukaszenko utracił legitymizację wewnętrzną. Jego utrzymanie się przy władzy było możliwe przy bezpośrednim wsparciu politycznym, ideologicznym i militarnym ze strony Moskwy. Ten fakt pozwala wnioskować, że na Białorusi rządy A. Łukaszenki mają za zadanie jedynie realizowanie określonych funkcji administracyjnych w obszarze politycznym i militarnym;
2. Administracja A. Łukaszenki nie sprawuje suwerennej kontroli nad terytorium Republiki Białoruś, które jest w pełni wykorzystywane na potrzeby wojskowo -strategiczne przez Federację Rosyjską w celu prowadzenia działań wojennych wobec Ukrainy. Od początku wojny z terytorium republiki wystrzelono ponad 1000 rakiet⁹;
3. A. Łukaszenka nie ma wpływu na działalność wojsk rosyjskich na terytorium Białorusi, nie może zmusić ich do wycofania się albo odmówić ich przyjmowania. Wojska Federacji Rosyjskiej znajdują się na terytorium Białorusi od stycznia 2022 roku, a ich celem było nie tylko przeprowadzenie ataku na Ukrainę, ale także utrzymanie geopolitycznej kontroli nad Białorusią. Od 10 października 2022 roku administracja A. Łukaszenki zapowiedziała rozmieszczenie Regionalnego Zgrupowania Wojsk, przewidującego wprowadzenie na Białoruś rosyjskiego kontyngentu wojskowego, liczącego około 9 tys. osób (realnie prawdopodobnie więcej), ok. 170 czołgów, do 200 bojowych pojazdów opancerzonych oraz do 100 dział i moździerzy kalibru ponad 100 mm¹⁰. Oznacza to także stałą obecność rosyjskich wojskowych na terytorium kraju, a także dalszą integrację armii białoruskiej z rosyjską przestrzenią wojskowo – polityczną.
4. Na Białorusi wewnętrzna polityka władz skierowana jest na wyniszczenie nie tylko oporu i opozycji białoruskiej (instytucji społeczeństwa obywatelskiego), ale i elementów związanych z kulturą i tradycją narodowościową. Represje dotyczą również za okazywanie wszelkich przejawów solidarności z Ukrainą lub wygłaszanie opinii antywojennych i antyrosyjskich. Innymi słowy, administracja A. Łukaszenki prowadzi taką politykę, którą prowadziłaby każda inna władza okupacyjna.
5. W obecnej sytuacji, w przestrzeni propagandowo – informacyjnej Białorusi stale obecny jest przekaz propagandy rosyjskiej. Administracja A. Łukaszenki, poprzez „referendum” z 27 lutego 2022

9 *Сколько ракет запустили по Украине с территории Беларуси?*, <https://www.delfi.lt/ru/abroad/belorussia/skolko-raket-zapustili-po-ukraine-s-territorii-belarusi.d?id=90219501>, (dostęp: 20.11.2022).

10 *Глава белорусской разведки назвал союзников и недругов Беларуси*, <https://news.zerkalo.io/economics/25591.html?c>, (dostęp: 22.11.2022).

roku wprowadziła zmiany w konstytucji, w wyniku którego z konstytucji zostały wykreślone zapisy, że Białoruś dąży do neutralności i bycia strefą wolną od broni jądrowej. Nie zważając na fakt, że konstytucja na Białorusi miała znaczenie wyłącznie formalne, należy zauważyć, że również na poziomie symbolicznym Białoruś staje się częścią rosyjskiej przestrzeni militarnej;


6. Wciąż na dość wysokim poziomie pozostaje ryzyko bezpośredniego udziału Białorusi w otwartym konflikcie z Ukrainą. Władze Białorusi rozpoczęły działania, które są określane jako ukryta mobilizacja (ocena wojennego potencjału rezerwowego).

Podsumowując, reżim (administracja) A. Łukaszenki pełni funkcje wyłącznie w celu zapewnienia porządku wewnętrznego i administracji okupacyjnej. Zarządza on terytorium przez wykorzystanie działań nadzwyczajnych, zarówno w zakresie utrzymywania stabilności gospodarczej, jak i w celu zapewnienia logistyki dla rosyjskiej obecności wojskowej. Polityka reżimu Łukaszenki w latach 1994 – 2020 doprowadziła więc do geopolitycznego uzależnienia Białorusi od Rosji, rozszerzenia rosyjskich wpływów strategicznych i informacyjno-politycznych. W tych kontekście można podkreślić, że kryzys polityczny z roku 2020 sprzyjał całkowitej utracie przez Białoruś podmiotowości geopolitycznej. Polityka Rosji wobec Białorusi, wykorzystanie jej terytorium i zasobów wojnie z Ukrainą udowadniają, że państwo białoruskie nie dysponuje możliwością realizowania efektywnej kontroli nad swoim terytorium, co pozwala wnioskować o okupacji Białorusi.

Skutki polityczne uznania Białorusi za kraj okupowany

Uznanie Białorusi za państwo okupowane lub znajdujące się w procesie wdrażania wobec niego polityki okupacyjnej może mieć szereg politycznych i informacyjnych konsekwencji dla Białorusi i narodu białoruskiego:

- Po pierwsze, będzie to sprzyjać interpretacji, że Rosja prowadzi wojnę nie tylko z Ukrainą, ale także z Białorusią. Białoruś, w wyniku hybrydowych działań politycznych ze strony Rosji i w skutek polityki A. Łukaszenki stała się ofiarą;
- Po drugie, Białoruś jako kraj okupowany i częściowo zajęty przez Rosjan nie jest współagresorem w wojnie z Ukrainą, lecz biernym narzędziem tej agresji;
- Po trzecie, naród białoruski znajduje się pod okupacją, stosuje się wobec niego represje i terror. W tej sytuacji nie może on ponosić odpowiedzialności za działania administracji A. Łukaszenki;
- Po piąte, części ludności Białorusi, która wciąż pozytywnie patrzy na Rosję może zrozumieć, że polityka Moskwy ma destrukcyjne skutki i dla narodu białoruskiego i dla kraju. Poprzednie procesy integracyjne miały na celu wyłącznie podporządkowanie Białorusi Rosji, zniszczenie jej niepodległości oraz dalszą rusyfikację i asymilację Białorusinów;
- Po szóste, zrozumienie obecnej sytuacji w Republice Białoruś stworzy warunki do zmniejszenia napięć w stosunkach między narodami białoruskim i ukraińskim oraz wzmocni ich konsolidację w celu wspólnej walki z rosyjską agresją. Wojna na Ukrainie jest nie tylko walką o przetrwanie Ukrainy, ale i o istnienie Białorusi;

- 
- Po siódme, uznanie Białorusi za kraj podporządkowany Rosji powinno doprowadzić do pozytywnych zmian w sytuacji Białorusinów, przebywających w krajach demokratycznych. Białorusini nie powinni czuć się dyskryminowani i powinni być zrównani w prawach z Ukraińcami;
 - Po ósme, w związku z okupacją Białorusi kraje zachodnie powinny zaproponować obywatelom Białorusi wdrożenie polityki uproszczonego wjazdu do Unii Europejskiej. Powinny zostać wprowadzone „zielone korytarze” dla obywateli Białorusi, którzy chcą opuścić terytorium republiki.

CYFROWA BIAŁORUŚ – ALTERNATYWA RZECZYWISTEGO PAŃSTWA?

Analizując z ponad dwuletniej perspektywy ogół wydarzeń, które określamy jako „Białoruś – 2020”, można z absolutną pewnością stwierdzić ogromny wpływ i znaczenie, jakie w dynamice tego zjawiska odegrał Internet i współczesne narzędzia cyfrowe. Gdyby nie specyficzny rozwój białoruskiej branży IT, zarówno sam protest, jak i jego konsekwencje w postaci wykształcenia się nowych relacji społeczno – politycznych, wyglądałyby zupełnie inaczej. Mówiąc o roli Internetu jako środowisku politycznej aktywności w kontekście „Białorusi – 2020”, należy zwrócić uwagę na kilka istotnych wymiarów:

- Wymiar pierwszy – ramowy: znaczenie sieci i współczesnych narzędzi cyfrowych jako zjawiska w kontekście wydarzeń 2020 roku. Białoruski przypadek uwidocznił, że nie są to jedynie narzędzia pracy czy źródła rozrywki, lecz skuteczne i realne ramy aktywności społecznej i politycznej, nad którymi nie potrafi w pełni panować białoruska elita władzy. Aktywność białoruskiego społeczeństwa w Sieci stała się jednym z symboli protestów społecznych 2020 roku¹.
- Wymiar drugi: znaczenie i wpływ branży IT. Z jednej strony możemy stwierdzić, że powstała odrębna grupa społeczna, składająca się z pracowników, związanych z tą branżą. Z drugiej strony, to właśnie ta grupa stała się jedną z głównych sił napędowych wydarzeń z 2020 roku i późniejszych. Cały sektor IT stał się jednym z najpotężniejszych źródeł oporu wobec polityki systemu oraz skutecznym mechanizmem udzielania szybkiej pomocy obywatelom represjonowanym i dotkniętym działaniami sił bezpieczeństwa². Wartym odnotowania jest fakt, że nawet po wprowadzeniu całego spektrum narzędzi represji wobec przedstawicieli tej branży i rekordowej liczbie emigracji

1 Więcej o kampaniach solidarności i samopomocy: M. Rust, *Białoruski protest 2020 w sieci: przegrały elity, wygrało społeczeństwo?*, „Sprawy Międzynarodowe” 2/2021.

2 Niewypowiedziane porozumienie między władzami a przedstawicielami branży IT („nie dotykamy was, a wy nie angażujecie się w politykę”) przestało obowiązywać. Zaraz po 9 sierpnia 2020 roku zaczęło dochodzić do brutalnych przeszukań w wielu biurach białoruskich firm IT, zob. więcej: F. Viacorka, *Belarus crackdown's next victim: Its booming IT sector*, „Politico” <https://www.politico.eu/article/belarus-crackdown-it-sector/>, (dostęp: 07.12.22).

po roku 2020, IT jako sektor gospodarki nadal wykazuje tendencję wzrostową pod względem przychodów dla białoruskiego budżetu³.

- Wymiar trzeci: powstanie absolutnie nowego ekosystemu samopomocy i solidarności, składającego się z różnych kampanii, inicjatyw i funduszy crowdfundingowych. Ten wciąż działający system stał się jednym z kluczowych czynników mobilizujących szerokie grupy społeczne do udziału w proteście. Dzięki licznym kampaniom i inicjatywom⁴ udało się wesprzeć dziesiątki tysięcy Białorusinów, którzy wiedzieli, że nie zostaną pozostawieni sami sobie. Rozwój w Sieci aktywności, która z wymiaru wirtualnego mogła wpływać na realną dynamikę procesów społeczno – politycznych, jest absolutnie nową jakością dla systemu białoruskiego. W tym wymiarze należy wspomnieć również o funkcjonowaniu odrębnej grupy – „cyberpartyzantów”, wpływających swoimi działaniami na aktywność agencji rządowych⁵.
- Wymiar czwarty: skupia doświadczenie wymienione w powyższych trzech wymiarach, które ma zaowocować powstaniem platformy i ekosystemu o roboczej nazwie „Cyfrowa Białoruś”. Pojawienie się tej platformy jest jednym z najbardziej oczekiwanych wydarzeń wśród białoruskiej społeczności. Analizie jej możliwości poświęcona jest dalsza część analizy.

Zbiorowe doświadczenie cyfrowej Białorusi w jednej aplikacji?

Sami autorzy tworzony przez siebie nowy jakościowo ekosystem stosunków społecznych nazywają „Cyfrową Białorusią” (CB). Wielokrotnie podkreślali oni, że dzisiejsza Białoruś stoi przed ogromną liczbą problemów i wyzwań, takich jak: przestrzeganie prawa, gospodarka, medycyna, wolności polityczne i obywatelskie. Krytycznym wyzwaniem jest niespotykana skala emigracji z Białorusi i trwający przez cały czas drenaż mózgow⁶, liczony w dziesiątkach tysięcy. Próbując rozwiązać wspomniane problemy, grupa białoruskich informatyków postanowiła stworzyć ekosystem, a właściwie całe „cyfrowe państwo”, które ma wspierać obywateli w rozwiązywaniu tych problemów. Na początkowym etapie projekt ten był opracowywany jako odpowiedź na sytuację po sierpniu 2020 roku – niektóre elementy „Cyfrowej Białorusi” powinny mieć zastosowanie praktyczne od momentu uruchomienia platformy i pomagać białoruskiemu społeczeństwu oraz firmom (nie tylko na terenie kraju) rozwiązywać problemy na zasadzie „tu i teraz”.

Jedną z podstawowych kwestii projektowania, uruchomienia i korzystania z „Cyfrowej Białorusi” była i wciąż pozostaje kwestia posiadania cyfrowego obywatelstwa⁷. W tym momencie pojawia się kwestia identyfikacji – w przypadku niektórych usług oferowanych w ramach CB będą wymagane dokładniejsze mechanizmy uwierzytelnienia, w przypadku innych zakładane są mniej rygorystyczne. Jednym z pierwszych narzędzi, jakie powinna zapewnić platforma, jest możliwość zidentyfikowania osoby jako Białorusina lub uzyskania zweryfikowanych danych osobowych takiego użytkownika. Jest to jedno z najbardziej drażliwych i niejednoznacznych zagadnień. W swoich założeniach CB przewiduje możliwość identyfika-

3 Według oficjalnych danych, udział IT w PKB Białorusi w latach 2020 – 2021 przekraczał 7%, a w I kwartale roku 2022 wyniósł ponad 8% (to więcej niż niektóre „tradycyjne” gałęzie gospodarki), zob.: <https://devby.io/news/udelnyi-ves-it-sektora-v-vvp-belarusi-vyros-do-81>, (dostęp: 07.12.22).

4 Takich kampanii jest kilkanaście – najbardziej rozpoznawalne to BY_Help i BySol.

5 Cyberpartyzanci pozostają jedną z najbardziej mało zbadanych grup protestu, a ich działania nie odnoszą się tylko i wyłącznie do Białorusi – 2020, mają również duże znaczenie po rosyjskim ataku na Ukrainę.

6 Zob. więcej: M. Rust, K. Bieliakowa, *Drenaż mózgow – społeczne, polityczne i gospodarcze skutki dla Białorusi*, w: „Białoruś 2021: perspektywa zmiany”, SEW UW, Raport 1/2021.

7 Ważną różnicą w tej nomenklaturze jest posługiwaniem się terminami „cyfrowy” i „wirtualny”, które nie są tożsame.

cji użytkowników za pomocą narzędzi uznanych przez Unię Europejską, m.in. zeskanowania dokumentu, uwierzytelnienia przez nagranie twarzy, sprawdzenia osoby przez europejskie organy regulacyjne. Służyć ma to upewnieniu się, że dana osoba nie stanowi zagrożenia, nie figuruje w bazie osób niepożądanych czy ściganych (terroryzm, pranie pieniędzy, etc.). Taki system może zostać użyty, aby umożliwić Białorusinom korzystanie z europejskich systemów płatności, co staje się coraz bardziej istotną kwestią w kontekście sankcji nałożonych na Rosję i ich skutków, „rykoszetem” odbijających się na Białorusi⁸.

Jedną z intencji twórców projektu jest, by Białorusini korzystali z usług innych Białorusinów. Pojawia się więc pewnego rodzaju społecznościowa oferta biznesowa, dzięki której można będzie promować usługi wśród wszystkich Białorusinów na świecie, tak aby sami Białorusini je wspierali. Z kolei firmy Białorusinów pomagałyby Białorusinom przez skierowane do nich oferty pracy, zniżki, itp. Taki skutek byłby więc korzystny dla obu stron⁹. Natomiast oferta biznesowa dla przedsiębiorców CB ma być jednym z elementów działania ekosystemu – a w założeniach długookresowych – przyszłego cyfrowego kraju. Odnoszący się do idei solidarności i wsparcia globalny projekt „Cyfrowej Białorusi” może mieć daleko idące skutki nie tylko społeczne, ale i polityczne. Na razie oczywiście nie ma mowy o wyborach elektronicznych, etc., ale mając na uwadze o skalę wykorzystania narzędzi cyfrowych przez białoruskie społeczeństwo w 2020, istnieją wszystkie podstawy by zakładać, że czynnik oddziaływania politycznego takiego ekosystemu cyfrowego może być znaczący.

Między wsparciem społecznościowym a cyfrową demokracją

Kolejną z użytecznych funkcji CB ma być rozwój i udoskonalenie potrzebnych społecznie usług, które częściowo już powstały i uzasadniły sens swojego istnienia. Z jednej strony zapotrzebowanie na nie ujawniło się ze strony społeczeństwa, a z drugiej strony jest to efekt istnienia niesprecyzowanych regulacji prawnych lub wręcz wrogości białoruskiego państwa. Dobrym przykładem może być usługa „E-zdrowie”¹⁰, która wystartowała w 2021 roku. Głównym jej celem było stworzenie usługi telemedycznej, opartej na łączeniu w ramach zdalnych konsultacji zainteresowanych pacjentów z odpowiednimi specjalistami i lekarzami. Ważnym wymiarem był w niej czynnik społeczny, polegający nie na znanym nam modelu odpłatnych konsultacji online z lekarzem, tylko na dobrowolności wpłat – po każdej konsultacji pacjent według własnego uznania może, ale nie musi, zostawić datek lekarzowi. Wprowadzenie tego banalnego z zachodniego punktu widzenia narzędzia ma w białoruskim przypadku zupełnie inny wymiar, ponieważ po wyborach w 2020 roku wielu wysoko wykwalifikowanych specjalistów medycznych opuściło kraj. Dodatkowo, białoruskie prawodawstwo nie regulowało precyzyjnie dziedziny telemedycyny, a warunkach pandemii możliwość skorzystania z takiej bezpiecznej formy konsultacji u doświadczonego specjalisty była bardzo pożądana¹¹. Po sprawdzeniu się tej usługi postanowiono przetestować i wprowadzić inne, m.in. uruchomiono analogiczny system do konsultacji z prawnikami. Kolejnym z założeń było uruchomienie dopasowanej platformy edukacji i kształcenia online. O ile między- i ponadnarodowych ofert tego typu dla ludzi dorosłych nie brakuje (mowa przede wszystkim o platformach e-learningowych, kursach akademickich i programach

8 Chodzi nie tylko o sankcje, którymi została objęta Białoruś po sierpniu 2020 roku, ale również o pośredni wpływ gospodarczych sankcji wprowadzanych stopniowo po lutym 2022 roku na Rosję.

9 Zob. więcej: <https://euroradio.fm/lichbavaya-belarus-shto-geta-takoe-i-navoshta-strym-z-liberam-u-1300>, (dostęp: 09.12.22).

10 Więcej o funkcjonowaniu i zasadach działania projektu na stronie: <https://okdoc.me/>, (dostęp: 09.12.22).

11 Zob. np. <http://minzdrav.gov.by/ru/novoe-na-sayte/kommentariy-k-postanovleniyu-minzdrava-65-2021/>, (dostęp: 09.12.22).

poszczególnych jednostek), to podobnych projektów dla dzieci i młodzieży szkolnej jest bardzo mało¹². Tak jest zarówno w samej Białorusi, jak i poza jej granicami – działania edukacyjne dla dzieci w poszczególnych krajach są organizowane przede wszystkim przez diasporę w danym kraju. Pomijając wątek dostępności kształcenia na odległość, wyraźnym plusem CB miałyby być wydzwitek stricte narodowy, polegający na tym, że białoruscy eksperci i akademicy prowadzą tego rodzaju działania dla białoruskiej społeczności niezależnie od jej lokalizacji. Ważnym pozostaje także aspekt wsparcia – podobnie jak w przypadku lekarzy – dla pracowników naukowych i wykładowców.

Logiczną konsekwencją uruchomienia takiego projektu jest kwestia rozliczeń wewnątrz samego systemu. O ile dla większości obywateli świata Zachodu nie stanowi to żadnej trudności, o tyle w przypadku Białorusi, szczególnie po uwzględnieniu doświadczeń z kampanii solidarności i wsparcia w roku 2020, ta kwestia wydaje się być jedną z kluczowych. W założeniach CB będzie wykorzystywała płatności elektroniczne. Deweloperzy projektu zaznaczali, że prowadzono rozmowy z jedną z europejskich instytucji finansowych, która jest gotowa świadczyć realne usługi bankowe dla mieszkańców Białorusi. Najprawdopodobniej w takim przypadku musiałby zostać wdrożony jeden z unijnych systemów identyfikacji osoby poprzez ścieżkę cyfrową w połączeniu z zestawem dokumentów, tak jak wymagają tego europejskie regulacje bankowe.

Kolejnym istotnym czynnikiem działania „Cyfrowej Białorusi” ma być wymiar społecznościowy, który zakłada nie tylko komunikację, ale i „zauważanie” samych siebie przez korzystanie i udostępnianie usług oraz pomocy w ramach odrębnej społeczności białoruskiej. Do takich działań należą przede wszystkim wydarzenia o charakterze kulturalnym i działania solidarnościowe.

Znaczenie tego wymiaru szczególnie podkreślał jeden z twórców CB Pavel Liber, zaznaczając, że istnieje zamiar stworzenia społeczności, która będzie mogła wchodzić w interakcje przez zestaw usług¹³. Żeby to wszystko działało, zostanie uruchomiona platforma eventowa, huby kulturalne i podróżnicze dla Białorusinów, którzy są np. w obcych krajach lub zamierzają je odwiedzić. I platforma na zasadzie agregatora pomoże dowiedzieć się więcej o danym miejscu, pokaże jakie białoruskie organizacje i programy tam działają, z jakich usług białoruskiej społeczności w danym miejscu można skorzystać. W ten sposób ludzie, którzy są rozproszeni po całym świecie i fizycznie znajdują się w różnych krajach, zostaną połączeni łańcuchami powiązań o charakterze biznesowym, kulturalnym, usługowym czy pomocowym.

Twórcy ekosystemu „Cyfrowej Białorusi” chcą zachować i rozwinąć jedną z największych zdobyczy Białorusi-2020, czyli poczucie solidarności i gotowość do wzajemnej pomocy, które narodziły się w jakościowo nowych warunkach kampanii wyborczej i funkcjonują do dziś. Nowoczesne narzędzia cyfrowe mają tylko w tym pomóc. Największe i najważniejsze kampanie oraz inicjatywy samopomocy, wsparcia i solidarności dla różnych grup społecznym, z mniejszym lub większym powodzeniem funkcjonują nadal, organizują kampanie wsparcia, crowdfundingu społecznego, itp.¹⁴. W tym celu w ekosystemie znajdzie się specjalne narzędzie – aplikacja „Digital Solidarity”¹⁵, agregująca ponad 20 różnych inicjatyw i funduszy pomocowych dla konkretnych osób. Najczęściej każda z ww. kampanii funkcjonuje jako odrębna inicjaty-

12 Chodzi przede wszystkim o takie platformy, jak Udemy czy Coursera, a także specjalistyczne programy kształcenia dla Białorusinów, np. największy w Europie Program Stypendialny im. K. Kalinowskiego, realizowany przez SEW UW.

13 Więcej: <https://www.svaboda.org/a/32059373.html>, (dostęp: 09.12.22).

14 Stan na grudzień 2020.

15 Aplikacja funkcjonuje i zreszta ponad 25 inicjatyw, więcej na stronie i w aplikacji: <https://digitalsolidarity.io/>, (dostęp: 09.12.22).

wa, działająca na rzecz konkretnej społeczności, a zebranie tych różnych inicjatyw w jednym miejscu ma na celu usprawnienie i optymalizację ich działania.

Wprowadzenie funkcji „Digital Solidarity” w ramach ekosystemu „Cyfrowej Białorusi” będzie miało duże znaczenie w tym ważnym i drażliwym dla białoruskiej społeczności wymiarze identyfikacji, weryfikacji i potwierdzenia danych osobowych. Temat ten ze względu na potencjalne represje wciąż pozostaje jednym z kluczowych dla osobistego bezpieczeństwa obywateli i ich bliskich, przebywających w samej Białorusi. Potrzebująca pomocy czy wsparcia osoba może raz zweryfikować się i potwierdzić tożsamość w dowolnej inicjatywie, należącej do „Digital Solidarity”, a wszystkie pozostałe zsynchronizują się automatycznie. W założeniu takie narzędzie ma na celu usprawnić cały proces zarówno logistycznie, jak technicznie i czasowo.

Po ogłoszeniu startu prac nad projektem „Cyfrowej Białorusi” oraz przejściu pod koniec 2022 roku do fazy testowej, jednym z najpopularniejszych tematów podejmowanych w ramach debaty na temat CB, była kwestia tego, czy platforma stanie się rzeczywistą odpowiedzią na coraz bardziej kurczące się pole działalności politycznej społeczeństwa białoruskiego¹⁶. Dla politycznego wymiaru CB znaczenie ma przede wszystkim to, czy stanie się ona alternatywą dla rzeczywistej Białorusi i jej realnie działającemu systemowi oraz to, czy „kwestie wyborcze” będą w niej uwzględnione. Jest to tym bardziej istotne, że współczesny świat ma kilka stosunkowo skutecznie działających przykładów bezpośredniej demokracji cyfrowej oraz systemów wyborów elektronicznych¹⁷. Dlatego – uwzględniając doświadczenie białoruskiego społeczeństwa z wykorzystania narzędzi cyfrowych i przenoszenia agendy politycznej z przestrzeni wirtualnej do rzeczywistości politycznej w 2020 roku- ta kwestia jest jak najbardziej zasadna. Ma to znaczenie również ze względu na stosowane od tego czasu przez władze represje i postępujące „czystki” pola politycznego (dobrym przykładem jest „referendum konstytucyjne” z lutego br.¹⁸).

Sami twórcy CB lub (w obecnym kształcie) platformy „Nowej Białorusi” niejednokrotnie podkreślali znaczenie budowania odpowiedzialnego społeczeństwa demokratycznego w ramach ekosystemu. Jako przykład podawano funkcjonującą podczas wyborów w 2020 roku platforma „Golos”¹⁹. Ta platforma może być bowiem potencjalnie wykorzystana zarówno jako narzędzie do pracy ze społeczeństwem w kwestiach stricte politycznych, takich jak liczenie głosów, demokracja bezpośrednia, etc. Z drugiej strony może się również sprawdzić jako dodatkowe narzędzie weryfikacji obywatelstwa – baza platformy „Golos” posiada już ok. 600 tys. kart do głosowania, co w tym przypadku automatycznie potwierdza posiadanie białoruskiego obywatelstwa. A to w przyszłości może być elementem krytycznie ważnej infrastruktury społecznej, bowiem obywatele, którzy już raz w 2020 roku potwierdzili tożsamość, nie musieliby robić tego powtórnie ze względu na potencjalne represje. Nie byłoby konieczności udostępniania danych osobowych po raz kolejnych, skorzystać można byłoby z już raz zweryfikowanych danych.

Kwestie demokracji bezpośredniej, ale i potencjalnej możliwości organizacji kampanii wyborczej czy głosowania w ekosystemie CB na razie wydają się być perspektywą długoterminową²⁰. Zawsze pozostaje jednak pytanie, czy takie głosowanie nie będzie jedynie instrumentem raczej symbolicznym oraz na ile

16 Platforma jest testowana i dostępna pod nazwą „Nowa Białoruś”- <https://newbelarus.com/>.

17 Przede wszystkim przykłady e – głosowania w Estonii czy digitalizacja rządu Tajwanu.

18 Zob. więcej: M. Rust, *Nowa konstytucja: dekoracja, konsolidacja reżimu czy tranzyt władzy?*, w: „Białoruś 500 dni po: od społecznej mobilizacji do neototalitarnej konsolidacji?”, SEW UW, Raport 5/2022.

19 Więcej o działaniu platformie na stronie projektu: <https://belarus2020.org/home>, (dostęp: 09.12.22).

20 Więcej o funkcjonowaniu platformy po uruchomieniu i założeniach: <https://news.zerkalo.io/economics/27375.html>, (dostęp: 09.12.22).

będzie mogło mieć wpływ na rzeczywistą agendę polityczną w kraju. Kolejnym ważnym, ale często pomijanym pytaniem jest, kwestia tego jak będą w najbliższej przyszłości wyglądać relacje na linii CB – nowi liderzy polityczni. I choć cel wszystkich jest wspólny, to sama „Cyfrowa Białoruś” powstaje jako autonomiczny projekt, który nie jest związany z żadną z nowych struktur politycznych. Należy więc rozważyć kwestię, czy taki stan rzeczy nie stanie się nowym polem dla wewnętrznych konfliktów w najbliższej przyszłości.

Czy Białoruś cyfrowa stanie się nową Białorusią?

Najważniejszą kwestią pozostaje, czy platforma cyfrowej Białorusi ma szansę funkcjonować jako rzeczywisty, skuteczny instrument. Na tym etapie oczywiście nie ma mowy o zastąpieniu prawdziwego państwa (o tym mówią zresztą sami twórcy) – takie jednoznaczne podejście jest mylące i niepełne²¹. Założenia wyglądają bardzo ambitnie, ale biorąc pod uwagę doświadczenie roku 2020, na poziomie technicznym może to się udać. Szczególnie że niektóre elementy przyszłego ekosystemu CB, który obecnie funkcjonuje jako „Nowa Białoruś”, już pracują i skutecznie działają, a sama platforma ma je scalić. Założeniem twórców jest by po powstaniu „Cyfrowej Białorusi” jako platformy, można było ją przez cały czas rozwijać, dodając nowe możliwości i funkcje. W związku z zaanonsowaniem platformy i uwzględniając obecną dynamikę sytuacji wewnętrznej na Białorusi, należy zwrócić szczególną uwagę na kilka czynników, od których może zależeć przyszłość tego bardzo ambitnego i absolutnie nowego projektu.

Po pierwsze, podstawowym pytaniem jest, czy sama koncepcja „Cyfrowej Białorusi” jest realistyczna? Duża część składowych tego ekosystemu już powstała, istnieje i działa jako odrębne inicjatywy lub platformy. W tej chwili jest to ewolucja w kierunku jednego ekosystemu cyfrowego z jednym kontem (projekt integracyjny). Ponadto istnieje duża liczba innych opracowanych i gotowych do podłączenia oraz wdrożenia produktów, a ich baza stale rośnie. W ten sposób ekosystem będzie mógł funkcjonować od momentu jego uruchomienia i udostępnienia szerokim rzeszom potencjalnych odbiorców. Pod względem technicznym nie ma przeszkód, aby CB funkcjonowała prawidłowo, wiele jednak będzie zależało od integracji z już istniejącymi platformami.

Po drugie, bardzo ważnym czynnikiem pozostanie kwestia zaufania, na którą nakładają się po 2020 roku dwuletnie już doświadczenia. Chodzi przede wszystkim o represje i strach pozostających w samej Białorusi białoruskich obywateli, przed weryfikacją i korzystaniem z takiej platformy, która bez wątpienia nie pozostanie poza sferą uwagi białoruskiego państwa. Przede wszystkim mowa o weryfikacji tożsamości i potwierdzeniu swoich danych osobowych. W zakresie tożsamości cyfrowej będzie to system bez regulatora. Wszystkie dane będą dystrybuowane na zasadzie blockchaine, którego właścicielem jest tylko osoba, która je przekazała. Twórcy zaznaczają, że platforma nie zbiera i nie gromadzi danych użytkowników i działa na zasadzie Self- Sovereign Identity (SSI). Natomiast należy liczyć się z tym, że pozyskanie nowych użytkowników (spoza grona przebywających zagranicą) może być utrudnione. Z jednej strony bowiem społeczeństwo jest w sytuacji, w której od ponad dwóch lat działa wzmożony mechanizm represji, a propaganda państwowa ciągle próbuje umniejszać znaczenie podobnych platform oraz zaznacza od 2020 roku, że korzystanie z nich jest nielegalne. Największe znaczenie psychologiczne może mieć fakt, że białoruskie służby monitorują tego rodzaju platformy i wiedzą „wszystko” o ich użytkownikach²². Z drugiej strony

21 Należy rozumieć jako zbiór funkcji pomagających i wspierających, a nie dublujących funkcje państwa.

22 Dobrym przykładem może być białoruski propagandowy dziennikarz Igor Tur i jego program „Propaganda”, dostępny na YouTube i stronie telewizji ONT – <https://ont.by/programs/propaganda>, (dostęp: 09.12.22).

– Białorusini mają w pamięci, że za udostępnienie informacji w sieciach społecznościowych lub nawet reakcję/komentarz na posty w uznawanych przez władzę za „ekstremistyczny środek informacji” kanałach można dostać prawdziwy wyrok czy karę. Stąd wzmożona ostrożność i strach przed udostępnianiem swoich danych na różnych platformach internetowych.


Po trzecie, istotna pozostaje kwestia rozumienia założeń i sposobu funkcjonowania cyfrowej „Nowej Białorusi” jako ekosystemu. Tego projektu nie należy utożsamiać tylko i wyłącznie z wymiarem politycznym, czy rozumieć go w kategoriach „zastępcy” rzeczywistego państwa. A z taką reakcją można było najczęściej spotkać się w debacie dotyczącej powstawania i uruchomienia platformy. Jak zaznaczono wcześniej, składnik w postaci „cyfrowej demokracji” CB jest wymiarem możliwym, ale nie podstawowym. Jak zaznaczają autorzy platformy, użytkownicy dostaną ekosystem z preinstalowanym zestawem programów, który już działa. Główną ideą jest stworzenie infrastruktury i ekosystemu, w którym finalnie sam białoruski użytkownik wybierze, czy chce korzystać z CB na zasadzie społecznościowej, z jakiejś usługi za darmo czy na zasadach odpłatności. Zadaniem systemu jest powiedzieć Białorusinom, że istnieją inne usługi i biznesy tworzone przez Białorusinów. I ten wymiar, społecznościowy oraz stworzenie przestrzeni dla niezależnych przedsiębiorstw jest jednym z podstawowych zadań.

Po czwarte, istnieje jeszcze kwestia paradygmatu funkcjonowania „Cyfrowej Białorusi” po jej uruchomieniu. Ta sprawa będzie miała kluczowe znaczenie dla budowy linii komunikacji i wzajemnego zaufania (w tym uznania nowych sił politycznych oraz inicjatyw cyfrowych, które powstały od roku 2020). Jeśli mówimy o nowych siłach politycznych, to wciąż ważnym jest pytanie, na ile CB będzie w stanie pozostać projektem autonomicznym, funkcjonującym bez powiązań/patronatu z nowymi elitami politycznymi. Uogólniając – czy któraś z nowych sił politycznych nie będzie chciała wpływać na funkcjonowanie CB w sposób bardziej bezpośredni, co mogłoby platformę w przyszłości skojarzyć z konkretnym liderem/ką polityczną. I choć nowe ośrodki demokratyczne w sierpniu br. powołały Zjednoczony Gabinet Przejściowy, celem którego jest koordynacja demokratycznej białoruskiej społeczności, nadal nie ma pewności, czy któraś z grup politycznych nie będzie chciała mieć wpływu na CB. Po 2020 roku, na tle podobnych sporów, już powstawały konflikty²³. Podobne pytanie dotyczy również funkcjonowania już istniejących platform w ekosystemie CB. Ponieważ większość z nich dotychczas funkcjonuje jako odrębne inicjatywy, już istniejący agregator („Digital Belarus”) udowodnił możliwość wspólnego działania. Natomiast w przypadku uruchomienia globalnej platformy, jaką ma być „Cyfrowa Białoruś”, nie ma pewności, czy już na poziomie samych inicjatyw solidarności i samopomocy nie powstaną nowe konflikty o różnym podłożu.

Na poziomie technicznym platforma już działa i nie ma przeszkód, żeby się rozwijała. Twórcy dostępnej teraz wersji „Nowej Białorusi” podkreślają, że obecnie platforma funkcjonuje na trzech podstawowych poziomach: społeczno – kulturowym, ekonomicznym i politycznym. Najważniejszym wymiarem obecnie jest ten społeczno – kulturowy, celem którego jest stworzenie sieci białoruskich użytkowników oraz sprawdzenie, jak ta społeczność może funkcjonować oraz tworzyć komfortowe warunki korzystania z ekosystemu. Na tym etapie weryfikacja użytkowników nie jest konieczna i większość z nich działa bez potwierdzenia tożsamości²⁴. Drugi, ekonomiczny wymiar, ma połączyć białoruskie biznesy z użytkownikami i ten wymiar będzie rozwijany w kierunku komercjalizacji. Trzeci, polityczny wymiar, wymaga najwięcej pracy i jego rozwój będzie najbardziej odległy w perspektywie czasowej. W kontekście tego wymiaru możemy

23 Chodzi przede wszystkim o wewnętrzne spory (nasilenie których nastąpiło w 2021 roku), między przedstawicielami ww. platform a organizacjami politycznymi.

24 Stan na 03.12.2022.



mówić o cyfrowej demokracji, głosowaniach czy nawet elektronicznych paszportach – ale jedynie w przyszłej i potencjalnej perspektywie. Jeśli zostaną pokonane przeszkody – przede wszystkim te związane z deficytem wzajemnego zaufania, bezpieczeństwa weryfikacji i współpracy – cyfrowa Białoruś będzie miała ogromny potencjał i stanie się nowatorskim rozwiązaniem dla nie tylko cyfrowego, ale i rzeczywistego funkcjonowania ogromnej części białoruskiego społeczeństwa.

Oleksandr Shevchenko

TRZY DIALOGI UKRAINY Z BIAŁORUSIĄ

W dziewiątym miesiącu pełnoskalowej wojny rosyjsko – ukraińskiej z udziałem Białorusi jako współnika rosyjskich zbrodni wojennych, kwestia dialogu ukraińsko -białoruskiego (po prawie rocznym „zamrożeniu”) została „rozmrózona” w ukraińskiej przestrzeni publicznej. „Zamrożenie” to nastąpiło 30 listopada 2021 roku, kiedy to Alaksander Łukaszenka w wywiadzie dla rosyjskiego propagandysty Dmitrija Kisielowa oświadczył, że Krym *de facto* i *de jure* jest rosyjski¹. Oznaczało to, iż jakiegokolwiek, nawet teoretyczne, rozmowy o możliwości pogłębienia współpracy politycznej i dialogu dyplomatycznego z Mińskiem stały się dla Kijowa niemożliwe. Społeczeństwo ukraińskie bowiem nigdy by nie zaakceptowało dialogu z reżimem, uznającym Krym za rosyjski i nie respektującym integralności terytorialnej Ukrainy. Z drugiej strony, władze ukraińskie nie chciały również pogłębiać dialogu z biurem Swiatłany Cichanouskiej, jak do zrobili właściwie wszyscy zachodni partnerzy Ukrainy i Białorusi. Dlatego w kwestii dialogu ukraińsko – białoruskiego zaistniała pewnego rodzaju pustka i wspomniane już „zamrożenie” przez władze ukraińskie tego tematu w przestrzeni publicznej. Faktycznie w okresie od 30 listopada 2021 roku do 12 października roku 2022 o dyplomatycznym dialogu ukraińsko – białoruskim mówili wyłącznie dziennikarze, analitycy oraz polityczni komentatorzy.

Po 24 lutego 2022 roku i rozpoczęciu pełnoskalowej wojny Rosji przeciwko Ukrainie, stosunki białorusko – ukraińskie weszły w przestrzeń militarną a granica obu państw stała się faktycznym frontem i linią zagrożenia dla Ukrainy. Władze ukraińskie wielokrotnie apelowały do społeczeństwa białoruskiego, ale wciąż nie było prób zainicjowania dialogu z biurem S. Cichanouskiej jako przedstawicielstwem narodu białoruskiego².

Sytuacja zaczęła się powoli zmieniać jesienią 2022 roku. Najpierw doradca Biura Prezydenta Ukrainy Ołeksij Arestowycz spotkał się ze Swiatłaną Cichanouską³, co można by było uznać za pierwszy bezpośredni kontakt ekipy prezydenckiej z liderką demokratycznej Białorusi, a 12 października na portalu

1 Лукашенко: Крым де-факто и де-юре стал российским после референдума, <https://www.youtube.com/watch?v=EN51MINJiYk>, (dostęp 17.11.2022).

2 Stosunki ukraińsko – białoruskie: wyjście z punktu zero, <https://by-ua-studium.pl/stosunki-ukrainko-bialoruskie-wyjście-z-punktu-zero/>, (dostęp: 17.11.2022).

3 Светлана Тихановская встретилась с советником Офиса Президента Украины Алексеем Арестовичем, <https://news.zerkalo.io/economics/21577.html>, (dostęp: 17.11.2022).

„Europejska Prawda” ukazał się artykuł Bohdana Jaremenki, posła Rady Najwyższej Ukrainy, należącego do prezydenckiej partii „Sługa narodu”, zatytułowany: „Inna Białoruś: jaką powinna stać się polityka Kijowa i z kim należy prowadzić dialog”⁴. Artykuł ten jest szczególnie ważny z dwóch powodów:

- po raz pierwszy przedstawiciel ukraińskiej władzy publicznie i szczegółowo wytłumaczył niechęć do kontaktów ze Swiałaną Cichanouską;
- B. Jaremenko zaproponował całkiem nową formę dialogu oficjalnej Ukrainy ze społeczeństwem białoruskim, prowadzoną za pośrednictwem Pułku Kalinowskiego, który B. Jaremenko zaproponował uznać za oficjalne, legitymizowane przedstawicielstwo narodu białoruskiego.

Po opublikowaniu tego artykułu gwałtownie zaktywizowała się działalność polityczna Pułku Kalinowskiego oraz dialog pomiędzy nim, ukraińską władzą a Biurem Cichanouskiej (na bazie którego stworzony został Zjednoczony Gabinet Przejściowy).

Zgodnie ze stanem na listopad 2022 roku możemy mówić, że w tej czy innej formie prowadzone są **trzy dialogi Ukrainy z Białorusią**: wciąż istniejące formalne stosunki Ukrainy z Republiką Białoruś (gdyż stosunki dyplomatyczne nadal nie zostały zerwane); dialog ze Zjednoczonym Gabinetem Przejściowym oraz komunikacja z Pułkiem Kalinowskiego.

Dialog z oficjalnym Mińskiem

Jak wspomniano powyżej, po tym, jak A. Łukaszenka uznał Krym za rosyjski, kwestia politycznego ocieplenia stosunków Kijowa z białoruskim uzurpatorem ostatecznie upadła. Jednak pomiędzy Ukrainą i Białorusią wciąż istniały stosunki dyplomatyczne, których nie zerwano nawet po dziewięciu miesiącach pełnoskalowej agresji rosyjskiej z udziałem Białorusi. Pewien oficjalny poziom dialogu wciąż więc trwa. Pierwszym logicznym pytaniem, które się w tym kontekście pojawia to, dlaczego Ukraina wciąż nie zerwała stosunków dyplomatycznych z Białorusią, skoro od 24 lutego 2022 roku stała się ona wraz z Rosją państwem – agresorem?⁵. W samej Ukrainie niejednokrotnie wzywano do zerwania stosunków dyplomatycznych z Białorusią i już 27 lutego br. wspomniany już poseł „Sługi Narodu” B. Jaremenko wezwał, by jak najszybciej zerwać stosunki dyplomatyczne z Białorusią oraz skierować uderzenia na obiekty wojskowe, rozmieszczone wzdłuż granicy po stronie białoruskiej⁶. 5 lipca br. na łamach portalu „Europejska prawda” ukazał się artykuł pt. „Dość symulacji. Dlaczego Ukraina musi zerwać stosunki dyplomatyczne z Białorusią Łukaszenki”. W tekście wyrażającym opinię całej redakcji czytamy: „Dlaczego Kijów nie zrywa stosunków z Mińskiem? Być może są jakieś negatywne konsekwencje tego kroku, których Ukraina jest świadoma? Krótka odpowiedź: nie, już nie ma. Chodzi raczej o inercję, której należy położyć kres. Prowadzona przez Kijów polityka specjalnego traktowania reżimu Łukaszenki miała kiedyś sens (...). Te argumenty już nie istnieją. Handel praktycznie nie istnieje, a w kluczowych dla Ukrainy obszarach zupełnie nie istnieje. Łukaszenka poparł aneksję Krymu w zeszłym roku, kiedy publicznie „uznał” półwysep za rosyjski. Kwestia

4 *Інша Білорусь: якою має стати політика Києва та з ким варто вести діалог*, <https://www.eurointegration.com.ua/experts/2022/10/12/7148565/>, (dostęp: 17.11.2022).

5 Definicja pojęcia „państwo – agresor” w prawie międzynarodowym oraz wytłumaczenie dlaczego jest nim Białoruś- zob. „Stosunki ukraińsko-białoruskie: wyjście z punktu zero”, <https://by-ua-studium.pl/stosunki-ukraińsko-białoruskie-wyjście-z-punktu-zero/>, (dostęp: 17.11.2022).

6 Facebook B. Jaremenko- <https://www.facebook.com/bohdan.yaremenko/posts/5118395198224561>, (dostęp: 17.11.2022).

współpracy wojskowej między Mińskiem a Moskwą została ostatecznie rozstrzygnięta (...). Tymczasem Ukraina zerwała stosunki z Syrią w odpowiedzi na dyplomatyczne uznanie pseudorepublik Donbasu. Ale dlaczego ta logika nie działa w stosunku do Białorusi, która podjęła znacznie bardziej wrogie kroki wobec naszego państwa? Ukraina powinna zerwać stosunki z reżimem Łukaszenki⁷.

Kolejny raz wezwanie do zerwania stosunków dyplomatycznych z Białorusią wybrzmiało 15 października 2022 roku, kiedy powiedział o tym szef Komitetu ds. Polityki Zagranicznej Rady Najwyższej Ołeksandr Mereżko. Według niego sprawa zerwania stosunków dyplomatycznych z Białorusią już „dojrzała”. Zauważył on, że coraz trudniej mieć relacje z krajem, na którego czele stoi A. Łukaszenka. O. Mereżko powiedział również, że według oficjalnej wersji stosunki dyplomatyczne z Białorusią nie zostały zerwane ze względu na konieczność ochrony praw i interesów obywateli Ukrainy. „Być może wynika to z faktu, że chociaż Białoruś jest państwem, które uczestniczy w rosyjskiej agresji, jest współnikiem w agresji na Ukrainę, to jeszcze nie przystąpiła w pełni do wojny” – oświadczył⁸.

W podobny sposób wyjaśniał niechęć do zerwania stosunków dyplomatycznych minister spraw zagranicznych Ukrainy Dmytro Kuleba. 18 lipca br. w wywiadzie dla czasopisma „Forbes” po raz pierwszy powiedział on, że stosunki dyplomatyczne z Białorusią zostaną zerwane, jeśli wojsko białoruskie zaatakuje Ukrainę⁹. 3 sierpnia br. powtórzył to stanowisko ukraińskiej dyplomacji w wywiadzie dla agencji „Ukrinform”: „Powiedziałem już publicznie i moje stanowisko się nie zmieniło: jeśli białoruskie siły zbrojne wejdą na terytorium Ukrainy, natychmiast wysłę propozycję zerwania z nimi stosunków dyplomatycznych”¹⁰. Żadnego wyjaśnienia takiego stanowiska D. Kuleba jednak nie zaproponował. Po części argumentację ukraińskich władz wyjaśnia stanowisko ambasadora Ukrainy na Białorusi Ihora Kyzyma, który stanowczo wypowiedział się przeciw wprowadzenia reżimu wizowego z Białorusią. Wyjaśnił to tym, że dla wielu Ukraińców uciekających z Rosji i terytoriów okupowanych, w tym Krymu, najszybszą drogą powrotu na Ukrainę lub wyjazdu do krajów UE jest droga przez Białoruś. Ponadto, według I. Kyzyma Białorusini są „dość lojalni” wobec obywateli Ukrainy, którzy znaleźli się na Białorusi, a to upraszcza rozwiązywanie problemów np. z dokumentami przy przekraczaniu granicy. W przypadku zniesienia ruchu bezwizowego z Białorusią sytuacja takich obywateli może się znacznie skomplikować. Jednocześnie I. Kyzym zaznaczył, że nie widzi zagrożenia dla bezpieczeństwa tych Ukraińców, którzy od dawna mieszkają na Białorusi, natomiast wprowadzenie reżimu wizowego zwiększy obciążenia służb dyplomatycznych i spowoduje wiele problemów, w tym o charakterze humanitarnym. Wypowiedź ta była związana z tym, że do prezydenta Ukrainy skierowano on line petycję o zerwaniu reżimu bezwizowego z Białorusią. Zebrała ona niezbędnych 25 tys. podpisów i w związku z tym 13 października br. Wołodymyr Zełeński polecił rządowi rozważyć tę propozycję¹¹.

Jeszcze jednym wyjaśnieniem niechęci do zerwania stosunków dyplomatycznych może być handel pomiędzy Ukrainą a Białorusią, który – wbrew pozorom – wciąż trwa, chociaż oczywiście w o wiele

7 Досить симуляції. Чому Україна має розірвати дипвідносини з Білоруссю Лукашенка, <https://www.eurointegration.com.ua/articles/2022/07/5/7142602/>, (dostęp: 17.11.2022).

8 У Раді заявили, що Україні варто розірвати дипвідносини з Білоруссю: питання вже назріло, <https://news.liga.net/ua/politics/news/v-rade-zayavili-cho-ukraine-stoit-razorvat-dipotnosheniya-s-belarusyu-vopros-nazrel>, (dostęp: 17.11.2022).

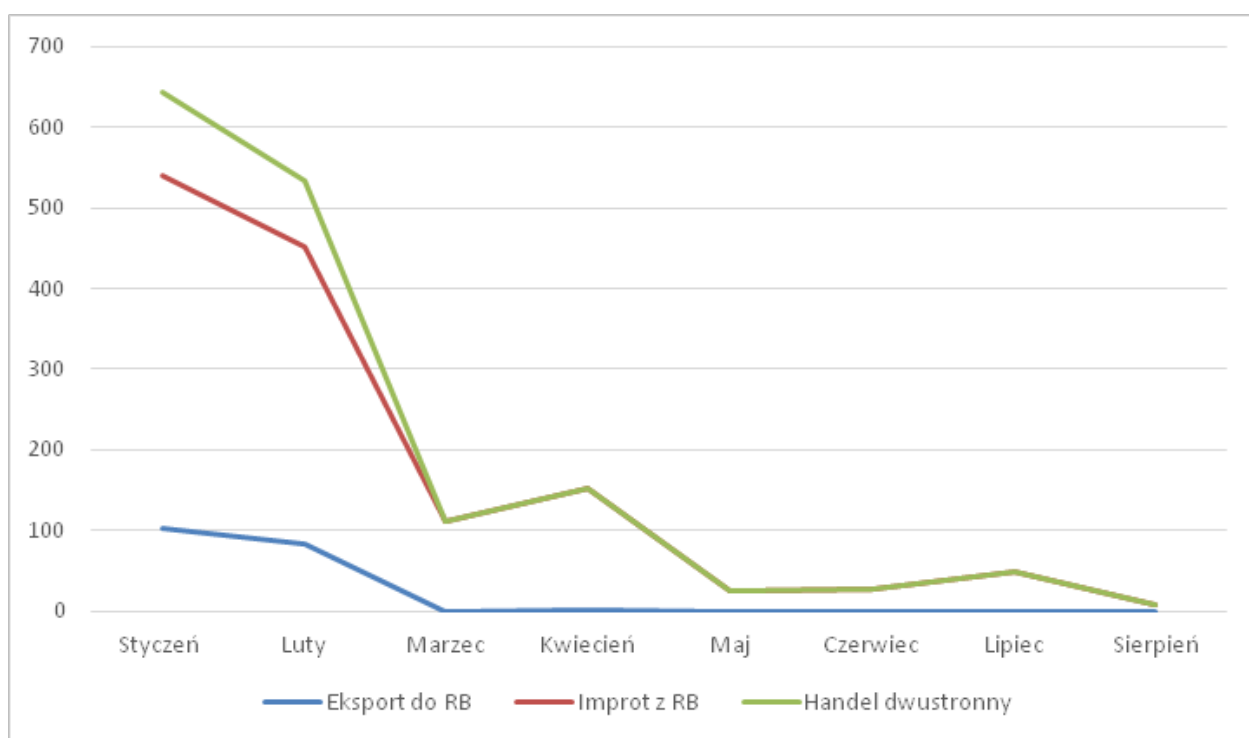
9 Статус мирних переговорів з Росією – це удари по Вінниці та Миколаєву- інтерв'ю з головою МЗС Дмитром Кулебою, <https://forbes.ua/inside/status-mirnih-peregovoriv-z-rosieyu-tse-udar-po-vinnitsi-udari-po-mikolaevu-intervyu-dmitra-kulebi-18072022-7211>, (dostęp: 17.11.2022).

10 Д. Кулеба: Не буде такого моменту в історії, коли нам буде не до Криму, <https://www.ukrinform.ua/rubric-politics/3542380-dmitro-kuleba-ministr-zakordonnih-sprav.html>, (dostęp: 17.11.2022).

11 Скасувати безвізовий режим з Білоруссю, <https://petition.president.gov.ua/petition/148490>, (dostęp: 17.11.2022).

w mniejszej skali, niż w czasach przedwojennych. Jeżeli porównamy eksport do Republiki Białoruś w 2021 roku, to wskaźnik ten spadł o ponad 80%, a import z Republiki Białoruś zmniejszył się o 50%. W czasie wojny Ukraina eksportowała do Białorusi głównie towary takie jak: mięso, orzechy i olej, a także zaczęła eksportować więcej ryb, niż w 2021 roku. Eksport obejmował również branżę transportowe i towary przemysłowe. W czasie wojny Ukraina importowała z Białorusi głównie ryby i raki, mąki, kasze, minerały i nawozy. Informację tę ujawniło Ministerstwo Gospodarki Ukrainy na prośbę portalu „Ukraińskie wiadomości”¹².

Wykres 1. Handel Ukrainy z Białorusią w 2022 roku



Źródło: opracowanie własne.

Tabela 1. Eksport, import i handel dwustronny w 2022 roku

Miesiąc	Eksport do RB, w \$ mln	Import z RB, w \$ mln	Handel dwustronny, w \$ mln
Styczeń	102,2	540,8	643
Luty	82,6	451,5	534,2
Marzec	0,248	111,8	112
Kwiecień	0,782	151,8	152,6
Maj	0	25,4	25,4
Czerwiec	0,016	27	27
Lipiec	0	48,5	48,5
Sierpień	0,001	7,1	7,1

Źródło: opracowanie własne.

¹² Україна продовжує торгувати з Білорусією під час війни з РФ, <https://ukranews.com/ua/news/894761-ukrayina-prodovzhuye-torguvaty-z-bilorusiyeu-pid-chas-vijny-z-rf>, (dostęp: 17.11.2022).

Jak wynika z powyższych zestawień, handel dwustronny między Białorusią a Ukrainą gwałtownie spada, ale proces ten wymaga czasu. Do lata wprawdzie udało się ostatecznie zrezygnować z eksportu z Białorusi, jednak z importem sytuacja nie jest już taka prosta. Nie można więc wykluczać, że to jeden z powodów, dla których Ukraina wciąż unika zerwania stosunków dyplomatycznych z oficjalnym Mińskiem. Można być pewnym jednego – stosunki bilateralne i oficjalny dialog pozostały jedynie na poziomie formalnym i natychmiast zostaną one zerwane, jeśli tylko zostanie podjęta decyzja o włączeniu się wojska RB do rosyjskiej agresji przeciw Ukrainie.

Dialog ze Zjednoczonym Gabinetem Przejściowym (i Swiatłaną Cichanouską)

We wspomnianym już artykule B. Jaremenki, opublikowanym na łamach „Europejskiej Prawdy” czytamy: „Centralna postać opozycji tych wyborów prezydenckich [2020 roku – przyp. O.S.] Swiatłana Cichanouska i jej liczne otoczenie osiadłe na Litwie mają bardzo niejednoznaczną reputację. W trakcie kampanii prezydenckiej i po niej Cichanouska popełniła tak wiele błędów, że można by zakwestionować stałość jej poglądów politycznych i zdolności przywódczych. W jej otoczeniu są osoby zupełnie przypadkowe, a także osoby, o które mogą martwić się ukraińskie, i nie tylko, służby specjalne. W tej chwili trudno mi zaproponować inne podejście niż to, które wybrały władze ukraińskie – unikać kontaktów i bacznie przyglądać się temu ugrupowaniu politycznemu i jego wysiłkom na rzecz uzyskania szerokiego międzynarodowego uznania, które jednak sprawia wrażenie turystyki politycznej”¹³. Można to uznać za wyjaśnienie, dlaczego Ukraina przez ponad dwa lata prawie nie podejmowała prób nawiązywania dialogu ze środowiskiem S. Cichanouskiej oraz nią osobiście, i wciąż tego nie robi. Jednak takie stanowisko przysporzyło władzom ukraińskim szereg problemów. Po pierwsze, pojawiła się pustka, która istniała przed opublikowaniem wspomnianego artykułu B. Jaremenki. Polegała ona na tym, że Ukraina nie uznała za prezydenta Alaksandra Łukaszenkę i nie uznała za prezydenta S. Cichanouskiej. To tworzyło sytuację, w której Ukraina w ogóle nie uznała żadnego przedstawiciela narodu białoruskiego, z którym można byłoby rozmawiać. Po drugie, uznanie S. Cichanouskiej za osobę niepewną i bez twardych poglądów politycznych, jest wbrew stanowisku zachodnich partnerów Ukrainy. Należą do nich przede wszystkim ci najbliżsi, którzy najbardziej inwestują w rozwój stosunków ze S. Cichanouską i jej otoczeniem, jako legitymizowanymi przedstawicielami narodu białoruskiego, czyli z Polską i Litwą. Ta sprzeczność przyjętej przez nie linii z linią ukraińską, uniemożliwia wypracowanie pewnej wspólnej „polityki białoruskiej” prowadzonej przez trzech demokratycznych sąsiadów wobec Białorusi. Oprócz tego takie traktowanie S. Cichanouskiej i jej otoczenia pozwala mówić o braku pełnego zaufaniu ukraińskich elit politycznych wobec zachodnich sojuszników, gdyż uznają oni S. Cichanouską za przedstawicielkę narodu białoruskiego (a faktycznie – za prezydentkę Białorusi) i prowadzą z nią dialog na takim właśnie poziomie.

Nie jest to jednak jedyne stanowisko wobec S. Cichanouskiej wyrażone przez społeczeństwo ukraińskie, a nawet ukraińskie władze. Na początku września ze S. Cichanouską spotkał się doradca Biura Prezydenta Ukrainy Ołeksij Arestowycz¹⁴. Faktycznie można uznać to za pierwszy bezpośredni kontakt otoczenia prezydenta Ukrainy ze S. Cichanouską. Stanowisko O. Arestowycza wobec Białorusi ewoluowało w ciągu

13 *Ініца Білорусь: якою має стати політика Києва та з ким варто вести діалог*, <https://www.eurointegration.com.ua/experts/2022/10/12/7148565/>, (dostęp: 17.11.2022).

14 *Светлана Тихановская встретилась с советником Офиса Зеленского Алексеем Аrestовичем*, <https://news.zerkalo.io/economics/21577.html>, (dostęp: 17.11.2022).

kilku ostatnich miesięcy. W kwietniu br. podczas jednego z codziennych wywiadów dla Marka Fejgina O. Arestowycz powiedział, że „Łukaszenka nie chce dopuścić do wciągnięcia Białorusi w wojnę z Ukrainą, dlatego potrzebuje pomocy i wsparcia. Zachód to docenia, rozmawia z Białorusią (...). W interesie Ukrainy jest utrzymanie dobrosąsiedzkich stosunków z Białorusią. Nawet za cenę kompromisów, czasem bolesnych kompromisów”¹⁵. Jednocześnie wysoko wówczas ocenił on bohaterstwo Białorusinów, prowadzących „wojnę kolejową” wewnątrz własnego kraju. Wtedy to stanowisko można było uznać za sygnał gotowości do rozpoczęcia dialogu z A. Łukaszenką. Jednak już 4 czerwca br. O. Arestowycz dołączył się do przeprowadzonej on line rozmowy M. Fejgina ze S. Cichanouską. Podczas tej rozmowy O. Arestowycz wyraził nadzieję, że spotkanie W. Zeleńskiego ze S. Cichanouską wcześniej czy później, ale jednak się odbędzie. Jednocześnie wyjaśnił, że na razie niechęć prezydenta Ukrainy do kontaktu ze S. Cichanouską spowodowana jest nieprzewidywalnością reakcji na to A. Łukaszenki oraz naciskaniem na Białoruś przez Władimira Putina. „Taki kontakt może stać się powodem dla Łukaszenki, by pójść w stronę Putina. Putin właśnie tego potrzebuje (...). Może to stać się powodem dla Putina dla jeszcze większego okupowania Białorusi. Nie możemy pozwolić sobie ryzykować białoruską niepodległością, która wciąż się utrzymuje pod strasznym naciskiem Putina”¹⁶. 8 września br. doszło natomiast do bezpośredniego spotkania O. Arestowicza ze S. Cichanouską, co można było odebrać jako gotowość ukraińskiej władzy do rozpoczęcia dialogu ze S. Cichanouską i Zjednoczonym Gabinetem Przejściowym.

Jednoznacznie za rozpoczęciem dialogu ze S. Cichanouską wypowiedzieli się redaktorzy portalu „Europejska prawda”(EP). 11 sierpnia br. na łamach tego portalu ukazał się artykuł redaktora Serhija Sydorenki, w którym, reagując na powstanie Zjednoczonego Gabinetu Przejściowego, pisze on: „Podczas, gdy przywódcy demokratycznej części świata, od Merkel po Bidena, odbywali z Cichanouską osobiste spotkania, podkreślając jej legitymację społeczną; podczas gdy była zapraszana do instytucji międzynarodowych, takich jak Parlament Europejski, Ukraina kategorycznie odmawiała. Próby zespołu Cichanouskiej uzgodnienia wizyty w Kijowie jeszcze od 2020 roku spotykały się z odmową. Zeleński i Kuleba odmówili też spotkania się z nią podczas wizyt w Wilnie, gdzie znajduje się siedziba liderki opozycji (...). Powstała paradoksalna sytuacja (...). Nonsens, ale przez osobisty stosunek Kijowa do Cichanouskiej znaleźliśmy się w tym samym koszyku co państwo – agresor (...). Rzeczywistość jest taka, że po wyborach 2020 roku (...) [Cichanouska] jest jedyną legitymizowaną społecznie reprezentantką Białorusi i jest również uznana na arenie międzynarodowej. Dlatego zdecydowana większość Białorusinów, którzy są przeciwni Łukaszence, bardzo boleśnie dostrzega ignorowanie Cichanouskiej przez Ukrainę (...). Konsekwencją tego jest spadek głosów proukraińskich wśród Białorusinów. A jeśli zacznie się szybki rozwój wydarzeń w regionie (np. w wyniku upadku reżimu Putina szybciej, niż przewidywano), możemy znaleźć się obok odnowionej Białorusi, gdzie kierownictwo polityczne nie będzie miało zaufania do Ukrainy – i będzie miało ku temu powody. I najważniejsze: unikając komunikacji z opozycją, nie mamy wpływu na jej program. Co więcej, im dalej, tym trudniej będzie przezwyciężyć nieufność, która już jest niedopuszczalnie wysoka»¹⁷. Wykorzystując powyższe argumenty S. Sydorenko rekomendował uznanie i nawiązanie stosunków pomiędzy

15 *Арестович: Я не думаю, что белорусы менее смелые, чем украинцы. Я думаю, они находятся в более сложных условиях*, <https://nashaniva.com/ru/289005/>, (dostęp: 17.11.2022).

16 *Арестович, Тихановская. О ситуации в Беларуси*, <https://www.youtube.com/watch?v=Q0gWnC7BGRU>, (dostęp: 17.11.2022).

17 *Боротьба за Білорусь: навіщо Україні встановлювати відносини з «тіньовим урядом» Тихановської*, <https://www.eurointegration.com.ua/articles/2022/08/11/7144831/>, (dostęp: 17.11.2022).

Ukrainą a Zjednoczonym Gabinetem. Do tego jednak nie doszło, Ukraina (na najwyższym szczeblu władzy państwowej) kontynuuje linię ignorowania S. Cichanouskiej i jej otoczenia oraz Gabinetu Przejściowego.

Drugi artykuł EP na ten temat wyszedł spod pióra redaktora naczelnego tego portalu Jurija Panczenki i był odpowiedzią na wspomniany wyżej artykuł B. Jaremenki. J. Panczenko pisze: „zarzuty [ukraińskiego społeczeństwa i władz- O.S.] wobec wypowiedzi Cichanouskiej dotyczą okresu, kiedy stawiała ona pierwsze kroki w polityce¹⁸, podczas gdy jej ostatnie wypowiedzi mają charakter wyłącznie proukraiński. Cóż, nie wypada przedstawicielowi partii obecnego prezydenta Ukrainy oskarżać kogoś o przypadkowe wejście do polityki. Jednak nawet w takich okolicznościach taki krok [ignorowanie Cichanouskiej, – O.S.] będzie przede wszystkim ciosem dla białoruskiej opozycji, co nie przyniesie Ukrainie żadnych korzyści. Od ostatnich wyborów prezydenckich na Białorusi minęły ponad dwa lata. W tym czasie, nawet pomimo krytyki, Cichanouska pozostaje niekwestionowanym liderem białoruskiej opozycji. Powód jest bardzo prosty – żaden inny polityk nie ma takiej legitymacji jak ona, bo w wyborach 2020 albo je wygrała, albo przynajmniej przeszła do drugiej tury”¹⁹. Dalej J. Panczenko pisze o tym, że takim podejściem Ukraina może spowodować rozłam białoruskich sił demokratycznych. Zwłaszcza, chodzi tu o propozycję B. Jaremenki, by uznać Pułk Kalinowskiego za prawowitych przedstawicieli narodu białoruskiego.

Dialog z Pułkiem Kalinowskiego

Pułk im. Kastusia Kalinowskiego w składzie Sił Zbrojnych Ukrainy utworzony został pod koniec lutego 2022 roku i zjednoczył właściwie wszystkich białoruskich ochotników, walczących po stronie Ukrainy przed 24 lutego 2022 roku oraz tych, którzy przyjechali na Ukrainę walczyć po rozpoczęciu pełnoskalowej rosyjskiej agresji. We wspomnianym artykule na EP B. Jaremenko pisze: „Pułk im. Kalinowskiego, wchodzący w skład Sił Zbrojnych Ukrainy, z pewnością można uznać za najbardziej autorytatywną instytucję wśród Białorusinów zarówno w kraju, jak i za granicą. Białoruscy żołnierze zdobyli władzę krwią i potem w prawdziwych bitwach, w których dobrze reprezentowane są szewrony Sił Zbrojnych Ukrainy i biało – czerwono – biała flaga zakazana przez Łukaszenkę. Zwolennicy Łukaszenki (...) odnoszą się do pułku ze zrozumiałą nienawiścią, ale nie mogą dłużej ignorować jego istnienia (...) przeciwnicy Łukaszenki uważają pułk za niemal jedyną nadzieję na przyszłe zmiany na Białorusi. Stosunek postępowo – demokratycznych Białorusinów do pułku jest mniej więcej taki sam, jak Ukraińców do Sił Zbrojnych – zgłaszają się do pułku jako ochotnicy i ze wszystkich sił wspierają żołnierzy. Oczywiście jest, że żołnierze pułku nie mogą angażować się w politykę. Ale wśród białoruskich patriotów z pułku Kalinowskiego jest kilku dojrzałych politycznie i aktywnych obywateli Białorusi, całkiem zdolnych do działalności politycznej i nią zainteresowanych. „Kalinowcy” myślą już o tym, że nie mają prawa ograniczać swoich zadań tylko do udziału w wojnie z Rosją, a ze względu na swój autorytet muszą ponosić odpowiedzialność za losy białoruskiej opozycji i za przyszłość przemian wewnętrznych w ich rodzimym kraju. Niedawno pułk wybrał swoją reprezentację polityczną – Sojm. Byli w nim zarówno żołnierze pułku, jak i przedstawiciele nowej fali białoruskiej emigracji. Ta struktura, jeśli jej istnienie zostanie uznane przez Ukrainę, może stać się platformą dla szerokiego zjednoczenia białoruskiej opozycji, która jest ulokowana na Ukrainie, w Polsce i na Litwie. Jeśli powstanie

18 Chodzi o wypowiedzi S. Cichanouskiej w trakcie kampanii wyborczej 2020 roku o tym, że „Putin – to mądry człowiek”, a „Krym – de facto jest rosyjski”.

19 *Непотрібний союзник: навіщо Києву розколювати білоруську опозицію*, <https://www.eurointegration.com.ua/experts/2022/10/13/7148622/>, (dostęp: 17.11.2022).

42 tak szeroka platforma opozycyjna, **następnym logicznym krokiem będzie uznanie jej za jednego z prawowitych przedstawicieli interesów narodu białoruskiego**²⁰.

Takie podejście stanowczo krytykuje J. Panczenko: „(...) sztuczny rozłam wśród białoruskiej opozycji może jedynie osłabić jej wpływy wewnątrz Białorusi. Albo osłabi autorytet pułku Kalinowskiego – dla wielu Białorusinów ich ambicje polityczne będą wyglądać jak próba przejęcia przez Kijów kontroli nad ruchem antyłukaszenkowskim. Co z kolei odbije się rykoszetem na postrzeganiu Ukrainy przez Białorusinów”²¹- czytamy w jego artykule -odpowiedzi na tekst B. Jaremenki.

Propozycja B. Jaremenki prawie od razu uruchomiła falę aktywności politycznej Pułku Kalinowskiego. 19 października br. w Kijowie odbyło się spotkanie przedstawicieli Pułku Kalinowskiego i Międzyfrakcyjnego Stowarzyszenia Deputowanych Rady Najwyższej Ukrainy „Demokratyczna Białoruś”. W wyniku tego spotkania podjęto kilka ważnych, praktycznych decyzji: deputowani Rady Najwyższej Ukrainy postanowili zwrócić się do Gabinetu Ministrów o dokonanie zmian w dekrete w sprawie obywateli Białorusi. Postanowili również głosować nad uchwałą o uznaniu Białorusi za terytorium czasowo okupowane przez Rosję²² (odpowiednia propozycja była wniesiona do Rady Najwyższej tuż po spotkaniu i aktualnie jest rozpatrywana przez Komitet ds. Spraw Zagranicznych). 21 października br. za pośrednictwem posłów Rady Najwyższej Ukrainy przedstawiciele Pułku Kalinowskiego spotkali się w Kijowie z deputowanymi litewskiego Sejmasa, a 28 października odbyła się publiczna rozmowa zastępcy dowódcy Pułku Kalinowskiego Wadzima Kabanczuka z B. Jaremenką, następnie 5 listopada przedstawiciele Pułku Kalinowskiego spotkali się z Witalijem Kliczką²³.

Z jednej strony, pozytywną stroną tej tendencji jest to, że białoruska kwestia zaczyna pojawiać się w ukraińskiej polityce i przestrzeni medialnej – nastąpiło więc „rozmrózenie” tej kwestii. Pewne kwestie, które od dawna potrzebowały uwagi, zostały podjęte akurat w skutek działalności dyplomatycznej Pułku Kalinowskiego. Chodzi tu przede wszystkim o status białoruskich uchodźców i ochotników w Ukrainie, wypłaty dla rodzin białoruskich ochotników, którzy zginęli w wojnie z Rosją oraz uznanie Białorusi za państwo okupowane.

Nadanie Pułku Kalinowskiego niewłaściwych dla jednostki wojskowej politycznych funkcji, stwarza pewne zagrożenia o których pisał J. Panczenko – rozłamu w środowisku demokratycznej Białorusi oraz skazy na wizerunku samego Pułku Kalinowskiego, który może być postrzegany jako politycznie uzależnione od Ukrainy środowisko. Poza tym źle to może odbić się na wizerunku samej Ukrainy w oczach Białorusinów, gdyż postawi ją w położeniu niejako „starszego brata”, który sam, nie licząc się z głosami Białorusinów, wyznacza kto jest ich prawowitym przedstawicielem. Mimo więc widocznych plusów, należy mieć na uwadze również perspektywę pojawienia się strategicznych minusów.

Należy jednak zauważyć również, że podczas tej fali spotkań przedstawicieli Pułku Kalinowskiego z ukraińskimi politykami, które miały miejsce po publikacji artykułu B. Jaremenki, odbyło się jeszcze jedno spotkanie, które może stać się początkiem istotnego dialogu. 4 listopada 2022 roku w Kijowie przedstawiciele Zjednoczonego Gabinetu Przejściowego Waler Kawaleuski i Alina Kouszyk spotkali się z posłami Rady Najwyższej z grupy „Niezależna Białoruś” – Ołeksijem Honczarenkiem, Wadymem Hałajczukiem

20 *Інша Білорусь: якою має стати політика Києва та з ким варто вести діалог*, <https://www.eurointegration.com.ua/experts/2022/10/12/7148565/>, (dostęp: 17.11.2022).

21 *Непотрібний союзник: навіщо Києву розколювати білоруську опозицію*, <https://www.eurointegration.com.ua/experts/2022/10/13/7148622/>, (dostęp: 17.11.2022).

22 Facebook Pułku Kalinowskiego, <https://www.facebook.com/belwarriors/posts/164061796234780>, (dostęp: 17.11.2022).

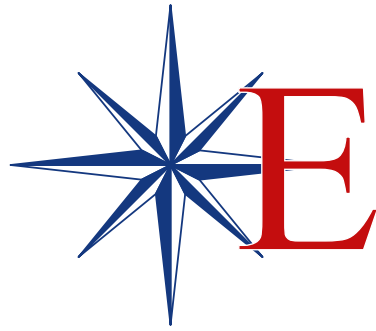
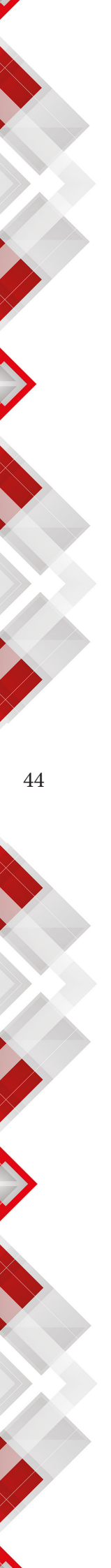
23 Facebook Pułku Kalinowskiego, <https://www.facebook.com/belwarriors>, (dostęp: 17.11.2022).

i Bohdanem Jaremenkiem. Według informacji umieszczonej na profilu S. Cichanouskiej na Facebooku, w wyniku tego spotkania postanowiono rozwijać kontakty dwustronne, co daje nadzieje na to, że nie jest to jednorazowa akcja²⁴.

Ukraina obecnie znajduje się w unikatowym położeniu w stosunku do białoruskiego społeczeństwa. Pułk Kalinowskiego jest mocno związany z ukraińską władzą będąc częścią Sił Zbrojnych Ukrainy i ma duży autorytet w społeczeństwie ukraińskim. Jednocześnie do dialogu z ukraińską władzą dąży Zjednoczony Gabinet Przejściowy, uznawany przez cały demokratyczny świat za prawowitych przedstawicieli białoruskiego narodu. W tej sytuacji Ukraina może albo wzmacniać istniejące podziały i rozłamy w białoruskim społeczeństwie demokratycznym, albo wystąpić jako pośrednik pomiędzy nimi, równoległe jednoczywszy ich w jedynym celu – pokonaniu dyktatora i współnika rosyjskich zbrodni wojskowych oraz ustanowieniu demokratycznych rządów w Mińsku.

Dyskusje na ten temat w ukraińskim społeczeństwie trwają. Warto jednak pamiętać, że tak unikatowe położenie nie może trwać wiecznie i już wkrótce te możliwości wpływu na białoruskie społeczeństwo demokratycznie mogą osłabnąć.

24 Facebook S. Cichanouskiej, <https://www.facebook.com/S.Tsikhanouskaya/posts/545848887547139>, (dostęp: 11.12.22).



AUTORZY

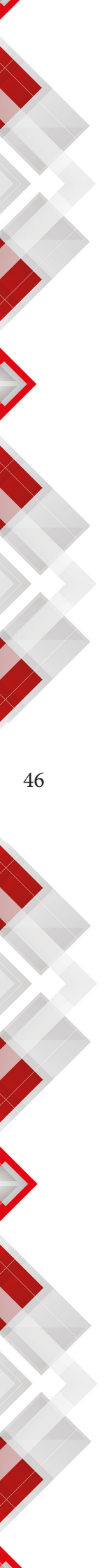
Grupa Analityczna „BIAŁORUŚ-UKRAINA-REGION”, działająca przy Studium Europy Wschodniej UW, powstała w 2020 roku jako odpowiedź na wydarzenia, rozpoczęte w sierpniu 2020 roku w Białorusi. Głównym celem Grupy jest analiza zjawisk zarówno wewnątrz krajowych, jak i regionalnych, na różnych płaszczyznach: zmiany systemu, polityki, gospodarki, społeczeństwa, kultury, relacji międzynarodowych. Od początku swojego istnienia Grupa nosiła tytuł „Białoruś w regionie”, natomiast po lutym 2022 roku fokus zainteresowań ekspertów i ekspertek Grupy w sposób naturalny znacząco rozszerzył o zagadnienia ukraińskie, i w październiku 2022 roku nazwę Grupy zmieniono na „BIAŁORUŚ-UKRAINA-REGION”. Pierwszym kierownikiem Grupy był amb. Jerzy Marek Nowakowski, a od października 2022 jest nim prof. Henryk Litwin. Grupa składa się z ekspertów i ekspertek o uznanym dorobku naukowym i analitycznym z Polski, Białorusi, Litwy i Ukrainy. Prace zespołu rozpoczęły się pod koniec grudnia 2020 roku. Grupa Analityczna działa na zasadzie think-tanku, a przy opracowaniu poszczególnych zagadnień są zapraszani doświadczeni eksperci z danej dziedziny.

Oleksandr Shevchenko – absolwent stosunków międzynarodowych na Odeskim Uniwersytecie Narodowym oraz Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego. Doktorant Instytutu Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk. Pracował w departamencie integracji europejskiej Ministerstwa Rozwoju Gospodarczego Ukrainy. Członek Grupy Analitycznej „BIAŁORUŚ-UKRAINA-REGION” oraz członek Centrum Studiów nad Ukrainą SEW UW, analityk portalu Trójmorze, zastępca redaktora naczelnego Portalu Spraw Zagranicznych (psz.pl).

Maxim Rust – doktor nauk politycznych, analityk polityczny i badacz społeczny. Naukowo zajmuje się badaniem elit politycznych w państwach postradzieckich i funkcjonowaniem społeczeństw w środowisku cyfrowym. Contributing editor magazynu „New Eastern Europe” i redaktor działu „Opinie” oraz „Analizy” portalu Białoruś2020-Ukraina2020-Studium. Autor ponad stu artykułów naukowych, popularno-naukowych i publicystycznych, publikowanych w polskich i międzynarodowych wydawnictwach branżowych, a także raportów, analiz i policy papers. Badacz i wykładowca w Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego. Sekretarz Grupy Analitycznej „BIAŁORUŚ-UKRAINA-REGION”.

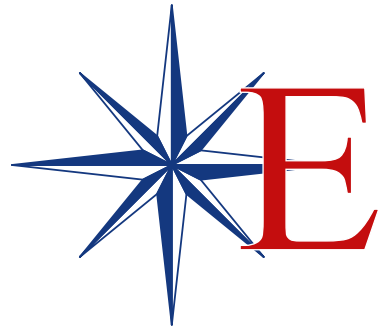
Justyna Olędzka – doktor nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce, pracownik dydaktyczno-badawczy na Wydziale Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu w Białymstoku, sekretarz „Centrum Badań nad Obszarem Poradzieckim”. Jej zainteresowania badawcze koncentrują się wokół zagadnień legitymizacji i delegitymizacji przywództwa na obszarze WNP oraz teorii i praktyki inżynierii społecznej. Autorka monografii „Modele legitymizacji przywództwa państwa na obszarze WNP” oraz kilkudziesięciu artykułów naukowych i analitycznych, poświęconych obszarowi poradzieckiemu. Prelegentka na wielu krajowych i międzynarodowych konferencjach naukowych.

Pavel Usov – doktor nauk politycznych, niezależny ekspert i analityk białoruski. Kierownik Centrum Analiz i Prognoz Politycznych. Były doradca polityczny w białoruskim Narodowym Antykryzysowym Zarządaniu (NAU). Stały współpracownik Polskiego Radia (Redakcja Białoruska) i telewizji Biełsat. Zajmuje się problematyką funkcjonowania i transformacji reżimów autorytarnym oraz procesami geopolitycznymi



w przestrzeni postradzieckiej. Adiunkt Uniwersytetu Warszawskiego. Autor licznych publikacji m.in. monografii „Powstanie, konsolidacja i funkcjonowanie reżimu neoautorytarnego na Białorusi 1994- 2010 r.”

Kacper Wańczyk – były dyplomata, pracował m.in. w Ambasadach RP w Mińsku i Kabulu, w misji EU EUBAM Libya, kierował także Wydziałem Ukrainy i Mołdawii w Departamencie Wschodnim MSZ. Publikował teksty nt. polskiej polityki wschodniej, Białorusi i Rosji. Współpracował m.in. ze „Sprawami Międzynarodowymi”, „Nową Europą Wschodnią”, „Kulturą Liberalną”. Autor monografii „Polityka Federacji Rosyjskiej wobec Regionu Morza Kaspijskiego w latach 1999-2004 (Toruń, 2007) oraz tłumaczenia powieści Zachara Prilepina „Sańkja” (Wołowiec, 2008). Obecnie pracuje jako analityk ds. Eurazji w Polityka Insight i studiuje na studiach doktoranckich w Akademii L. Koźmińskiego, gdzie przygotowuje rozprawę poświęconą modelowi białoruskiej gospodarki.





STUDIUM EUROPY WSCHODNIEJ  **UNIwersYTET WARSZAWSKI**
Pałac Potockich, Krakowskie Przedmieście 26/28, 00-927 Warszawa
Tel. 22 55 22 555, fax 22 55 22 222, e-mail: studium@uw.edu.pl; www.studium.uw.edu.pl
